

Oddała 100 tysięcy oszustom!

Po pieniądze seniorki z naszego powiatu przyjechał SYN ADWOKATA

– STR. 15

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł

W TYM 5% VAT



NR 9

INDEKS 342424

ISSN 1429-6837

27 LUTEGO 2024

PULTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

www.pultuszcak.pl

T Y G O D N I K

Pultuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U



dodatek

TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura. INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV.



CZYTAJ NA STRONIE 14

Rolnicy zablokują drogi na dobę



CZYTAJ NA STRONIE 2

Termin oddania obwodnicy zagrożony?



– STR. 3

Odpowiadamy Ratuszowi w sprawie Traugutta



– STR. 3

Potrącił dziecko i uciekł

Policja szuka sprawcy i apeluje do świadków



– STR. 5

MŁODA KREW w nadchodzących wyborach

REKLAMA

JARZĘBINOWA II
Nowy Dwór Mazowiecki
☎ 793-501-501

KAMERALNE OSIEDLE JARZĘBINOWA II

NOWY ROK
- Nowa inwestycja na życie

www.europartner.nieruchomosci.pl

KĄTEM OKA

Schody, schody, schody

Pułtusk jest dość bogaty w schody i schodki i wszystkie są w stanie pod zdechłym Azorkiem; urody miastu nie dodają, a mogłyby. Schody, które w pamięci mają prawie wszyscy pułtuszczyanie to te prowadzące ze spacerniaka - 3 Maja na Baltazara, ze Żwirki i Wigury do 3 Maja (przez uliczkę Glinki), ze Żwirki i Wigury do Traugutta i jeszcze ze Żwirki i Wigury, przez bramę, do Trzecia-ka, ponadto te z ulicy Widok

do Daszyńskiego. Wszystkie uczęszczane, chociaż niewygodne, nieremontowane od lat, więc niebezpieczne i po prostu brzydkie poprzez zaniedbanie tychże ciągów pieszych.

Mogłyby dodawać urody miastu, gdyż położone są w ciekawych, zadrzewionych i zakrzaczonych miejscach; rozciągają się z nich ładne widoki na poszczególne części miasta.

Jako dziennikarze ze szcze-

gólną uwagę przyglądający się przestrzeniom miejskim, dostrzegamy zupełny brak zainteresowania i czystością miasta, i schodów zarazem, ale przede wszystkim ich stanem.

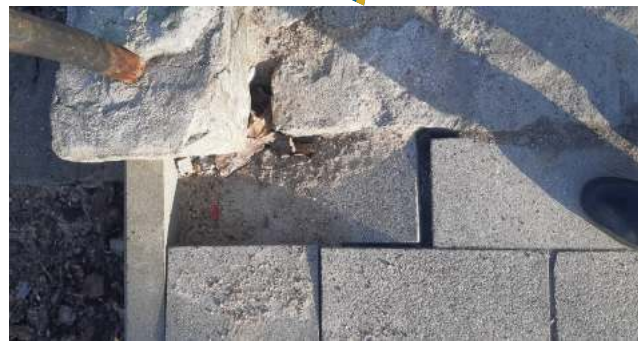
Z ostatnich naszych oględzin miasta, przysłaliśmy do redakcji po prostu rozbici wszelkim brudem, błotem, brakiem koszy na śmieci i samymi śmieciami: papierami, opakowaniami tekturowymi, butelkami, puszkami, plastikiem oraz niezliczoną ilością petów leżących w pobliżu punktów gastronomicznych i w bliskości porojeżdżanych miejsc przeznaczonych na trawniki i zieleńce. Szczególnie obrzydliwie wygląda ulica Daszyńskiego, Mickiewicza, nawet prowadząca przez miasto 3 Maja.

Osobny problem to brud na poboczach jezdni – na-



gromadzenie błota i nawet zeszłorocznych liści. Szczególne obrazy brudu znajdują się przy ulicy Traugutta przy prywatnych, często niezagospodarowanych działkach/posesjach.

Jeśli zaś chodzi o schody, to do natychmiastowej naprawy wymagają te z Widok na Daszyńskiego. Długie, szerokie, wyszczerbione, z powypadanymi kłocami z ciągu schodów i wolnymi miejscami po schodach, z zardzewiałymi elementami



metalowymi i poręczami.

Pisaliśmy o nich wiele razy, często narażając się na nieprzyjemne uwagi od urzędników, zaprzeczające naszym doniesieniom. A dodajmy, że to ciąg schodów masowo używanych przez ludzi z GÓRY podążających na DOL. I odwrotnie.

Mieszkańcy podążający tym schodowym traktem zobowiązali TYGODNIK do naświetlenia sprawy, wychodząc z założeniem, że jak przed wyborami radni NIE POCHYLA SIĘ (A TAK LUBIĄ SIĘ POCHYLAĆ NAD RÓŻNYMI NIEDOSKONAŁOŚCIAMI, TO

PO WYBORACH CZEKAJ TATKA LATKA). Będzie po sprawie aż do kolejnych wyborów.

GMD



Czy obwodnica będzie oddana w terminie?

Jak informuje Urząd Miejski, We wtorek, 20 lutego br. w Urzędzie Miejskim w Pułtusku odbyło się spotkanie dot. postępu robót przy realizacji rządowej inwestycji – budowy obwodnicy Pułtuska w ciągu drogi krajowej nr 61 i 57

W spotkaniu udział brali przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad,

wykonawcy – firmy STRABAG Sp. z o.o., Gminy Pułtusk na czele z burmistrzem Wojciechem Gregorczykiem i Powiatu Pułtuskiego.

Na spotkaniu omawiano m.in. aktualny stan realizacji inwestycji wraz z dokumentami formalno-prawnymi. Uzyskana we wrześniu 2023r. decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, wydana przez Wojewodę Mazowieckiego, pozwoliła wykonawcy rozpocząć pełen front robót związanych z budową obwodnicy Pułtuska.

Prace zaczęły się od odhumusowania i wycinki drzew. Następnie wykonawca rozpoczął roboty ziemne i przebudowę kolizji z urządzeniami

takimi jak teletechnika, wodociągi, elektroenergetyka, melioracja i budowę obiektów inżynierskich. Okres zimowy i niekorzystne warunki atmosferyczne pozwoliły wykonawcy prowadzić roboty w ograniczonym zakresie, z uwagi na dotrzymanie reżimu technologicznego. Kontynuowane są roboty związane z wycinką, odhumusowaniem, przebudową kolizji i robotami ziemnymi. Trwają prace na 7 z 16 obiektów mostowych. Ponadto wykonawca zwozi materiały na zaplecze budowy oraz w toku jest montaż wytwórni do produkcji mieszanek mineralno-bitumicznych.

Zakończenie robót zgodnie z umową jest przewidziane w marcu 2025 r. Obecnie, w procedowaniu są roszczenia wykonawcy, który oczekuje wydłużenia czasu na ukończenie lub dodatkowych środków finansowych. Termin umowy może zostać przesunięty w sytuacji, gdy wykonawca uzasadni, że w czasie realizacji umowy nastąpiły okoliczności, na które nie miał wpływu, a uniemożliwiły mu one prowadzenie robót.

źródło: pultusk.pl, zdjęcia z budowy obwodnicy w Kleszewie. ED



TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978

Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszcak.pl

Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,

tel. 661 923 317; graza@atessa.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Plochocka 23 692 86 45, 512 405 972

aplochocka@pultuszcak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią mate-

riału pochodzącego od wydawcy

Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,

www.facebook.com/pultuski

Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail:

prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem

801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00

(koszt połączenia wg. taryfy operatora).

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega

sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść

zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.

Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY



Wydawca: Agencja TiO

e-mail: agencja@tio.com.pl

Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie

Gazet

Lokalnych

DOM POGRZEBOWY
Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

02.01.2024 roku,
w wieku 86 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Prababcia
**Ś.P. KRYSZYNA
KALINOWSKA**

03.01.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Teściowa
**Ś.P. KRYSZYNA
JADWIGA
KAPLUN**

04.01.2024 roku,
w wieku 57 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
**Ś.P. JACEK
ZYGMUNT
TRUSZKOWSKI**

04.01.2024 roku,
w wieku 75 lat zmarła
ukochana Żona, Mama,
Babcia i Siostra
**Ś.P. JADWIGA
ALICJA
KAMIŃSKA**

07.01.2024 roku,
w wieku 96 lat zmarł
ukochany Tata, Dziadek,
Pradziadek i Brat
**Ś.P. MARIAN
MAŃKOWSKI**

10.01.2024 roku,
w wieku 29 lat zmarł
ukochany Syn, Brat,
Narzeczony,
Wujek i Przyjaciół
**Ś.P. GRZEGORZ
SZCZERBA**

11.01.2024 roku,
w wieku 70 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
**Ś.P. JÓZEF
BIENIEK**

12.01.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Siostra
**Ś.P. KAROLINA
MAŁECKA**

DOM POGRZEBOWY
KESY
www.kesy.pl
23 692 2001 604 470 616
Pułtusk, ul. Traugutta 2a

28.01.2024 roku,
w wieku 90 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Siostra
**Ś.P. IRENA
GOLIJASZ**



Odpowiadamy Ratuszowi w sprawie Traugutta

Przed tygodniem opublikowaliśmy na łamach Tygodnika wyjaśnienia, jakich udzielili Urzędnicy Wydziału Inwestycji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych pułtuskiego Ratusza. Była to odpowiedź na nasz wcześniejszy artykuł, w którym opisaliśmy szereg uwag, zwłaszcza tych zgłaszanych przez naszych Czytelników

Nie zamierzamy z tematu remontu ul. Traugutta robić publikacji cyklicznej – bo już teraz poziom wyrażanych emocji zaczyna być porównywalny z napięciem wenezuelskiej telenoweli. Nie chcemy naszych Czytelników zanudzać – zatem niezbędne jest jeszcze uzyskanie kilku prostych wyjaśnień ze strony Urzędu – i sprawa będzie całkowicie omówiona i rzetelnie przedstawiona Mieszkańcom. Do tego właśnie powołane są lokalne gazety – zwłaszcza Tygodnik Pułtusk. Szanowny Panie Burmistrzu – zachowując służbową drogę zwracamy się do Pana, aby zechciał Pan spowodować udzielenie nam wyjaśnień w poniższych kwestiach.

Jak już się dowiedzieliśmy z cytowanych przepisów, chodniki muszą się znaleźć w granicach pasa drogowego. Pas drogowy ul. Traugutta, przy zbiegu z al. Tysiąclecia, między budynkami o numerach 33 i 35, jest względnie wąski. Rzut oka na mapę geodezyjną, obrazującą przebieg granic pomiędzy pasem drogowym a gruntami Spółdzielni, narzuca jasne skojarzenia: skoro pas drogowy jest wąski, oczywiście było zwrócenie się do właścicieli przyległych gruntów o przekazanie miastu wąskich pasków nieruchomości należących do spółdzielców. Taka operacja wydaje się bezdyskusyjnie korzystna zarówno dla miasta, jak



Słup na środku chodnika przy remontowanej Traugutta

spółdzielni. W przypadku pasa gruntu pod chodnik wzdłuż budynku 33 (działka 10/96 obr. 0013) chodziło o przejście około 120 m.

Wartość terenu zielonego w tym przypadku jest żaden: to pas zdeptanej ziemi, niezmienne wykorzystywany jako chodnik. Wzdłuż budynku o numerze 35 przebiega istniejący od lat chodnik, w dobrym stanie technicznym, w niewielkiej części zlokalizowany w pasie drogi. Przejście przez miasto trójkątnego „klinu” z działki o numerze 120 z tego samego obrębu 0013, o powierzchni około 140 mspowodowałoby włączenie całego istniejącego chodnika do pasa drogowego. Korzyść dla spółdzielców? Zmniejszenie opłacanego corocznie podatku od nieruchomości. Oddanie miastu przez spółdzielnię gruntu z istniejącym chodnikiem oznacza także zdjęcie ze spółdzielni obowiązku i kosztów remontowania tego chodnika.

Korzyść dla Miasta? Mieliśmybyśmy wreszcie ul. Traugutta z obustronnie poprowadzonymi chodnikami i możliwością pełnego wykorzystania dostępnej szerokości pasa drogi na zapewnienie miejsc postojowych – bez zawężania przepustowości drogi. Panie

Burmistrzu – oczekujemy na obszernie wyjaśnienia. Jeśli Spółdzielnia odmówiła oddania tych małych kawałków ze swoich działek, prosimy o taką informację.

W poprzednim naszym artykule, poza zdjęciami wykonanego nowego chodnika przy budynku o numerze 35, zamieściliśmy jego fotografie, ale też zacytowaliśmy fragment rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 24 czerwca 2022 r. w sprawie przepisów techniczno-budowlanych dotyczących dróg publicznych. Przypomnimy ponownie treść § 29 ust. 1: *szerokość chodnika projektuje się w zależności od funkcji trasy dla pieszych oraz miarodajnego natężenia ruchu pieszych. Szerokość chodnika powinna być nie mniejsza niż 1,80 m. W trudnych warunkach dopuszcza się szerokość chodnika nie mniejszą niż 1,00 m, pod warunkiem zaprojektowania miejsc do wymijania się osób ze szczególnymi potrzebami, o długości nie mniejszej niż 2,00 m i szerokości nie mniejszej niż 1,80 m.*

Panie Burmistrzu – w wyjaśnieniach urzędu zabrakło nam jednoznacznego stanowiska ze strony inwestora, czyli Wydziału Inwestycji i Pozyskiwania Środków

Pozabudżetowych. Zatem oczekujemy w tej sprawie prostego oświadczenia w brzmieniu: „potwierdzamy, że chodnik zbudowany w pasie drogi ul. Traugutta, przylegający do działki o numerze 120 (wzdłuż budynku o numerze 35) został wykonany zgodnie z obowiązującymi przepisami”. Niezwłocznie opublikujemy także to oświadczenie. Byłoby super, gdybyśmy przy okazji dostali też potwierdzenie do publikacji, że ten „rozkraczny” słup energetyczny, pozostawiony na środku nowego chodnika przy adresie Traugutta 11, też w żadnej mierze nie powoduje utrudnień, a już zwłaszcza nie powoduje zagrożenia dla przechodniów.

I ostatnia już prośba. Podobnie jak w przypadku poprzednich spraw, w informacji z Wydziału Inwestycji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych zabrakło odniesienia się do kwestii stosowania znaków zakazu zatrzymania w nowej organizacji ruchu. Tu także będziemy ogromnie zobowiązani za możliwość opublikowania jednoznacznego oświadczenia urzędników, że wprowadzenie takich znaków do stałej organizacji ruchu jest zgodne z normami prawnymi w tym zakresie. **RED**



Potrącił dziecko i uciekł

Chłopiec nie żyje, a policja poszukuje świadków

Do zdarzenia doszło 23 lutego, około godz. 18:00. Według wstępnych ustaleń, 2-latek wykorzystując chwilową nieuwagę domowników, oddał się z posesji w kierunku drogi krajowej nr 57, gdzie prawdopodobnie doszło do potrącenia przez nieznanego jak dotąd pojazd. Dziecko, pomimo udzielonej pomocy medycznej, zmarło w szpitalu.

Od momentu wypadku cały czas trwają intensywne czynności prowadzone przez makowskich policjantów. Na miejscu wykonano szczegółowe oględziny i zabezpieczono ślady. Przesłuchano świadków, w tym członków rodziny chłopca. Po apelach policji, do komendy zgłosiły się osoby, które przekazały nagrania z kamer samochodowych. Nagrania zostały skrupulatnie przeanalizowane przez policjantów. Zabezpieczone zostały również ujęcia zarejestrowane przez kamery monitoringowe, które wymagają wielogodzinnej analizy. Kolejne nagrania będą zabezpieczane i dokładnie przeglądane. Ponadto prowadzone są szeroko zakrojone czynności operacyjne. Na poniedziałek, 26 lutego, zaplanowana była sekcja zwłok chłopca.

W dalszym ciągu apelujemy do wszystkich, którzy mogą przyczynić się do ustalenia przebiegu zdarzenia o pilny kontakt z policją pod nr 112, bądź bezpośrednio do dyżurnego makowskiej policji pod numer 47 70 47 200.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich, którzy jechali w piątek, 23 lutego, drogą krajową nr 57 między Makowem Maz. a Przasnyszem, w godz. 17:30 -18:30 i posiadają kamery samochodowe. Prosimy o ich przejrzenie i kontakt z policją, być może zarejestrowały one istotne, choćby najmniejsze fakty, które pozwolą w wyjaśnieniu sprawy.

**podkom. Monika Winnik,
KPP w Makowie Mazowieckim**

TBS w sprawie budynków po pożarze

Nawiązując do pytań zadanych podczas spotkania Burmistrza Miasta z mieszkańcami Gminy Pułtusk, które odbyło się 15 lutego br., informujemy, jak niżej

W grudniu 2021 roku w Pułtusku doszło do dwóch niebezpiecznych pożarów, w których zostały częściowo uszkodzone dwa budynki – przy ul. Szkolnej 9 i przy ul. Traugutta 26 należące do spółki miejskiej – Towarzystwa Budownictwa Społecznego Pułtusk sp. z o.o.

W obu zdarzeniach nie ucierpiał nikt z mieszkańców, jednak była bardzo duża skala zniszczeń i strat w mieniu. Po pożarach wyłączono z użytkowania: 8 lokali przy ul. Szkolnej 9, zamieszkałych przez 19 osób, 13 lokali przy ul. Traugutta 26 zamieszkałych przez 31 osób. Wszystkim ewakuowanym bezzwłocznie zapewniono wsparcie, głównie w zakresie zakwaterowania i objęcia doraźną pomocą przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Pułtusku.

W budynku przy ul. Traugutta 26 wykonano prace zabezpieczające (izolacja, zabezpieczenie przed zalewaniem od strony spalonej klatki, docieplenie), ekspertyzę stanu technicznego, inwentaryzację całego budynku i naprawę dachu. Wartość zrealizowanych prac to ponad 114 tys. zł.

W budynku przy ul. Szkolnej 9 wykonano ekspertyzę stanu technicznego budynku i operat szacunkowy. Wartość prac to ponad 30 tys. zł.

W latach 2022 – 2023 Zarząd Spółki zabiegał o sfinansowanie odbudowy zniszczonych budynków ze środków Banku Gospodarstwa Krajowego. Jednak w strategicznych programach BGK, dotyczących budownictwa mieszkaniowego, TBS Pułtusk Sp. z o.o. nie mógł liczyć na wsparcie, gdyż spółki Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych (jaką jest pułtusk TBS), nie są bezpośrednimi beneficjentami przygotowywanej przez Bank oferty.

W bieżącym roku Zarząd Spółki w ramach współpracy z Mazowiecką Agencją Energetyczną podjął intensywne działania mające na celu wykonanie charakterystyki energetycznej budynków, która będzie wskazywała dalsze wytyczne w zakresie czynności projektowych.

źródło: **pultusk.pl**



MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

MAZOWSZE.

Śmiertelne potrącenie dwulatka

Policjanci z Makowa Maz. wyjaśniają okoliczności zdarzenia, które miało miejsce 23.02 około godz. 18:00 w miejscowości Obiecanowo. Najprawdopodobniej doszło do potrącenia 2-letniego chłopca, który pomimo pomocy medycznej zmarł w szpitalu. Apelujemy do wszystkich, którzy posiadają informacje w tej sprawie o pilny kontakt z policją.



W piątek o godz. 18:34 dyżurny makowskiej policji otrzymał zgłoszenie o zaginięciu dziecka, które miało oddalić się z nieogrodzonej posesji w miejscowości Obiecanowo, pow. makowski.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji. Kiedy policjanci dojechali na miejsce, ojciec odnalazł 2-letniego chłopca na poboczu drogi krajowej nr 57 w miejscowości Obiecanowo. Dziecku udzielono pomocy przedmedycznej, wezwano załogę karetki pogotowia, która zabrała chłopca do szpitala w Makowie Mazowieckim. Niestety dziecko zmarło w szpitalu.

Najprawdopodobniej dziecko zostało potrącone przez nieznaną jak dotąd pojazd.

Na miejscu zdarzenia wykonano czynności pod nadzorem prokuratora, między innymi zabezpieczono ślady i przesłuchano świadków, które pozwolą wyjaśnić dokładne okoliczności tego zdarzenia. Dzisiaj w dalszym ciągu prowadzone są czynności w tej sprawie. Weryfikowany jest każdy sygnał i każda informacja. Zabezpieczane są monitoringi i przesłuchiwanie kolejni świadkowie.

Apelujemy do wszystkich, którzy posiadają jakiekolwiek informacje w tej sprawie o pilny kontakt z policją pod nr 112. Zwracamy się z prośbą do wszystkich, którzy jechali wczoraj drogą krajową nr 57 przez miejscowość Obiecanów w godz. 17:30-18:30 i posiadają kamery samochodowe. Prosimy o ich przejrzenie, być może zarejestrowały one istotne, choćby najmniejsze fakty, które pozwolą w wyjaśnieniu sprawy. W przypadku ustalenia istotnych okoliczności w tej sprawie informacje będziemy przekazywać na bieżąco.

PUŁTUSK. Pijany i z zakazem kierowania

Policjanci z pułtuskiej komendy zatrzymali 40-letniego kierowcę, który prowadził pojazd mając ponad 2 promile alkoholu w swoim organizmie. Ponadto mężczyzna posiadał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Teraz grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

W miejscowości Zatory, policjanci patrolówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki audi. Kierującym okazał się 40-letni mieszkaniec Warszawy. Mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w swoim organizmie. Dodatkowo mundurowi ustalili, że 40-latek posiada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i pomimo orzeczonego zakazu sądowego mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Pomimo wielu apeli nadal odnotowujemy przypadki nietrzeźwych kierujących, którzy ryzykują nie tylko swoje życie, ale również swoich bliskich i innych uczestników ruchu drogowego. Apelujemy do kierowców o ostrożną jazdę, zgodną z przepisami ruchu drogowego i zdrowym rozsądkiem. Pamiętajmy, jeśli widzimy podejrzaną zachowującego się kierującego, reagujemy. Twoje zgłoszenie może uratować komuś zdrowie, a nawet życie.

PUŁTUSK. Pędził busem 116 km/h



Kierowca busa jechał w obszarze zabudowanym z prędkością 116 km/h. Na mężczyznę został nałożony mandat w wysokości 2 tysięcy złotych oraz 14 punktów karnych. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali również kierującemu prawo jazdy.

W miejscowości Głodowo, policjanci zwrócili uwagę na jadącego z dużą prędkością busa. Pomiar prędkości wskazał, że kierowca jechał za szybko. W miejscu, gdzie dozwolona przepisami prędkość równa jest 50 km/h, prędkość kierowcy nadjeżdżającego pojazdu wynosiła 116 km/h. 28-letni mężczyzna, mieszkaniec Szczytna został ukarany mandatem w kwocie 2000 zł, a na jego konto wpłynęło 14 punktów karnych. Zgodnie z przepisami, za przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h, stracił prawo jazdy na 3 miesiące. Apelujemy o ostrożność i bezpieczną jazdę. Przestrzegamy kierowców przed zbytnim pośpiechem i przypominamy wszystkim użytkownikom dróg, także pieszym, że bezpieczeństwo na drogach zależy w głównej mierze od decyzji, które podejmujemy.

NIEPORĘT. Nielegalnie łowili na Jeziorze Zegrzyńskim

Za nielegalny połów ryb w obrębie chronionym na Jeziorze Zegrzyńskim odpowie dwóch

wędkarzy, którzy zignorowali zakaz. Ich wędkarskie poczynania ujawnił patrol, który pełnił w tym czasie służbę w obrębie ochrony

Jedno z ulubionych miejsc niedlegarnego wędkarza to Jezioro Zegrzyńskie. Warto wiedzieć, że w niektórych rejonach zbiornika obowiązuje całkowity zakaz wędkowania. Dlatego też policjanci reagują na wszelkie wykroczenia i przestępstwa popełniane w tym rejonie. W sobotę funkcjonariusze ujawnili dwóch wędkarzy, którzy uprawiali amatorski połów ryb w obrębie ochronionym. 21-letni i 57-letni mieszkańcy Warszawy zostali wylegitymowani oraz poinformowani o popełnieniu przestępstwa. Zgodnie z przepisami ich sprzęt wędkarski został zabezpieczony. Wędkarzom zostało wystawione wezwanie do stawienia się w Komisariacie Policji w Nieporęcie, gdzie usłyszą zarzuty dotyczące nielegalnego połowu ryb. Za tego typu przestępstwo może mu grozić kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

LEGIONOWO. Papierosy bez akcyzy

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej zabezpieczyli blisko 4,5 tys. sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej. Wyroby tytoniowe sprzedawał na terenie legionowskiego targowiska 62-letni mieszkaniec powiatu. Papierosy trafiły do policyjnego depozytu, a mężczyzna poniesie teraz odpowiedzialność z kodeksu karno-skarbowego

Funkcjonariusze wydziału do walki z przestępczością gospodarczą legionowskiej komendy uzyskały informację dotyczącą sprzedaży papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej. Z informacji wynikało, że papierosy z przemytu można kupić na targowisku.

Policjanci podjęli obserwację targowiska. Już po chwili zauważyli stoisko, na którym miało dochodzić do handlu nielegalnymi wyrobami tytoniowymi. Podczas przeszukania okazało się, że 62-latek posiada blisko 4,5 tysięcy sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy skarbowej. Wyroby tytoniowe zostały zabezpieczone, a mężczyzna zatrzymany. Teraz funkcjonariusze oszacują, ile skarbu państwa mógłby stracić, gdyby nielegalne papierosy trafiły do sprzedaży. Złamanie przepisów ustawy karno-skarbowej zagrożone jest karą grzywny lub do 3 lat pozbawienia wolności.



KPP: Legionowo / Nowy Dwór Maz., / Pułtusk / Maków Maz.



Pałacowy Kiermasz Wielkanocny

WIOSENNE PRZEBUDZENIE W PAŁACU

RĘKODZIEŁO • DEKORACJE • KOSMETYKI
WARSZTATY PLASTYCZNE DLA DZIECI
KAWY, HERBATY, SŁODYCZE • DEGUSTACJE
DANIA Z PAŁACOWEJ OFERTY WIELKANOCNEJ

3 marca (niedziela)

10:00 - 20:00

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Kontakt dla Wystawców:
marketing@palacjablonna.pan.pl

PAŁAC W JABŁONIE,
UL. MODLIŃSKA 105
www.palacjablonna.pl

OSICA NA BURMISTRZA

- Pragnę potwierdzić, że zgodnie ze wcześniejszymi doniesieniami prasowymi będę kandydował na stanowisko burmistrza miasta Pułtusk i mój program wyborczy przedstawię w dalszej części kampanii – powiedział na spotkaniu pułtuskiej prawicy Mariusz Osica



Konferencja odbyła się 20 lutego, w Cechu Rzemiosł Różnych; prowadził ją M. Osica, który powiedział o sobie, że nie jest kandydatem żadnej partii. Zaznaczył, że Komitet Wyborczy Wyborców Mariusz Osica RAZEM dla PUŁTUSKA to lokalne porozumienie środowisk prawicowych oraz osób bezpartyjnych, które chcą aktywnie i skutecznie działać na rzecz Pułtusk.

Wprawdzie kandydat na burmistrza poinformował, że swój program wyborczy przedstawi „w dalszej części kampanii”, to jednak rzucił kilka ogólników, między innymi o obszarach, którymi chciałby się zająć; o propozycjach do rozwiązania, które będzie spotykał na swojej drodze, związanymi z miejscowym samorządem.



- Jednak moim głównym celem jest - powiedział - stworzenie swobodnego dialogu wraz z mieszkańcami; a chodzi o to, żeby głos każdego mieszkańca był szanowany i słyszalny. Żeby RATUSZ był miejscem otwartym, dostępnym, miejscem do spotkań i działań. Tylko w ten sposób i tylko dzięki sprawnej komunikacji z mieszkańcami GMINA PUŁTUSK stałaby się lepszym miastem do życia, pracy, rozwoju i inwestycji.

Osica zaprezentował również kandydatów na radnych do RADY MIEJSKIEJ. Oto oni - OKRĘG 1: 1. Michał Kisiel; 2. Franciszek Piórek; 3. Edward Łaszczyk; 4. Cezary Kordowski; 5. Agnieszka Zaleska; 6. Ewa Wiązowska; 7. Ewelina Melnicka; 8. Anna Goździewska; 9. Bogdan Jerzy Wiśniewski.

OKRĘG 2: 1. Bogdan Pieńkos; 2. Sławomir Krysiak; 3. Adam Maicki; 4. Wanda Konińska - Pieńkos; 5. Robert

Stańkowski; 6. Hanna Socharska; 7. Danuta Tyszkiewicz; 8. Paulina Andrzejewska; 9. Michał Mitkowski.

OKRĘG 3: 1. Mariusz Osica; 2. Ireneusz Purgacz; 3. Michał Sebastian Górecki; 4. Stanisław Zaremba; 5. Żaneta Hermanowska; 6. Małgorzata Grabczewska; 7. Dorota Walowska; 8. Agnieszka Jasińska; 9. Mariusz Osiński.

**KAZIMIERZ
DZIERŻANOWSKI**



Jakby się Pani przedstawiła, pułtuszczanom, prócz tego, że kandyduje Pani na radną do RADY MIASTA z listy Pułtuskiego Forum Samorządowego?

Chcę przedstawić się jako miłośniczka zwierząt, a mianowicie mojego małego sukcesu będzie to, że nie będę musiała się przedstawiać. Ludzie będą kojarzyli mnie jako tę dziewczynę, która walczy o psy, jako jedną z 5 wolontariuszek #PsiaMAC Wolontariat Pułtusk, którym udało się przeprowadzić mnóstwo wspaniałych adopcji w naszej GMINIE, i żaden psiak nie odjechał do schroniska.

A co Panią najbardziej cieszy?

Uśmiech na twarzy bliskich, na których mi zależy. Na pyszczku z resztą też ;-)

A co smuci?

Człowiek człowiekowi wilkiem...

Pani Agatko, a w jakich okolicznościach zetknęła się

Pani z lokalną polityką samorządową? I jakie to było zetknięcie? Negatywne czy pozytywne?

Oczywiście dla osoby, która nie ma nic wspólnego z polityką, to pierwsze zetknięcie bywa bardzo bolesne. I w moim przypadku również tak było. Spotkałam się z murem. Murem obojętności, złości i nieprzychylności. Na szczęście na mnie działa to jak woda na młyn.

Společnice już takie są, a Pani to 100% społecznicy w społecznicy.

Tak, od zawsze byłam społeczną. Z tym się chyba człowiek rodzi. Pamiętam, że już od pierwszego roku studiów aktywnie działałam. Realizowałam się w wielu projektach wolontariackich (np. w Domu Dziecka), byłam również starostą roku. Jeśli chodzi o działania lokalne, punktem zapalnym w moim wolontariacie był luty ubiegłego roku. Rano odebrałam telefon od przyjaciółki zalanej łzami - Eweliny. Oto

POTRZEBA MŁODEJ KRWI, ODWAGI, ENERGII

AGATA ANNA DREJKA W ROZMOWIE Z GRAŻYNĄ MARIĄ DZIERŻANOWSKĄ

do schroniska trafiło sześć nasyż psów. Powiedziałyśmy sobie: dość tego, psia mać! I tak powstał projekt #PsiaMAC Wolontariat Pułtusk, który tworzymy z czterema świetnymi dziewczynami, które to nie boją się działać. Jesteśmy babkami takiego typu, że bez zastanowienia robimy to, co podpowiada nam serce. Szukamy domów dla bezdomniaków, organizujemy transport, szukamy domów tymczasowych... Nie udałoby się to wszystko, gdyby nie pąjeza sieć dobrych ludzi wokół - nie sposób ich wszystkich wymienić, ale jeszcze będzie taka okazja! Tymczasem: dziękujemy Wam!

My petenci często narzekamy na urzędników w urzędach i instytucjach. Może Pani określić przyczynę naszych narzekan? Z czego te negatywne odczucia wypływają?

Dla mnie najważniejszy jest uśmiech i pozytywny odbiór drugiego człowieka. Jeśli idę do urzędu, oczekuję, że będę wysłuchana, zrozumiana i zostanę przyjęta tak, jakbym była ważną osobą dla urzędnika. Z wrażliwością i empatią. To do urzędników udajemy się przecież po pomoc i to oni są dla nas, a nie my dla nich. Kluczem powinien być dialog i wypracowane porozumienie.

Zdecydowała się Pani kandydować na radną miejską z Pułtuskiego Forum Samorządowego; dlaczego z FORUM? Dlaczego do MIASTA?

Myślałam nad tym długo. To nie była łatwa decyzja, bo

wymagała ode mnie wyjścia z mojej strefy komfortu. Ale przeważała nieodparta chęć pomocy zwierzętom na szerszą skalę, która to chęć towarzyszy mi codziennie. Myślałam nad tym razem z dziewczynami. Zawsze walczyliśmy do końca, niezależnie od tego, czy chodzi o człowieka, psa, kota, czy ślimaka zwycięzka. Jeśli jest światełko w tunelu - trzeba walczyć. A dlaczego z FORUM? Nie wyobrażam sobie kandydowania z innej partii. Z Łukaszem Skarżyńskim i Tomkiem Sobieckim chodziliśmy razem do Liceum Ogólnokształcącego. Kibicowałam im w poprzednich wyborach. Robią dobrą robotę, mimo że moim zdaniem są wciąż niedoceniani. Są trzecią drogą pomiędzy partiami, wnoszą pozytywną energię i powiew świeżości, którego moim zdaniem Pułtuskowi brakuje. Z Tomkiem często jeździmy na wspólne akcje odławiania czy transportu psiaka do nowego domu, nigdy nie odmówił nam pomocy.

Najważniejszy powód Pani udziału w wyborach? Co wpłynęło na to, że Pani powiedziała: KANDYDUJĘ.

Przełomem było spotkanie z burmistrzem, który pozostawał obojętny na nasze prośby i konkretne argumenty, jakie przygotowywaliśmy razem z wolontariuszami #PsiaMAC, SOS dla Zwierząt Pułtusk I Okolice, Stowarzyszeniem Pan Kot oraz Fundacją PsoTy i Koty. Ta niemoc, że o losach zwierząt decydują osoby mało wrażliwe i mało empatyczne, którym los zwierząt jest

delikatnie mówiąc - obojętny. To zrodziło we mnie myśl - czas spróbować to zmienić. Czy mi się uda? Zobaczymy. Ale przynajmniej spróbuję.

Ma Pani wizję na siebie jako pułtuskiej radnej?

Tak, mam. Jestem nadwrażliwcem i jeśli w coś już wchodzić to na 200%! Chcę być głosem tych, którzy go nie mają. I nie mówię tutaj tylko o zwierzętach, ale o normalnych ludziach, którzy na co dzień nie są słyszalni, dokładnie tak jak ja i moje sprawy. Będę głosem tych, którzy nie mają zasięgów, znajomości i ciężko im się przebić, by coś załatwić.

Takim hasłem posługują się przed wyborami niektórzy kandydujący: Pułtusk miastem przyjaznym dla ludzi - przede wszystkim dla seniorów, dzieci i zwierząt. Co ono niesie za sobą, jak Pani myśli?

Moja wizja miasta przyjaznego dla ludzi i zwierząt to przede wszystkim miasto rozwijające się. Miasto, do którego chce się wracać i spędzać czas. Pułtusk to miejsce magiczne, które zatrafiło się w obecnych czasach i nie może ruszyć z miejsca. Porównałabym go do długoletniego związku, w którym zgasła iskra wzniecająca ogień na początku. Myślę, że ten ogień można jeszcze rozpalic. Potrzeba tylko młodej krwi, odwagi, chęci i energii do działania!

Czy z racji Pani manualnych zdolności pomyślała Pani o twórczym skupisku/ miejscu dla pułtuskich twórczyn, których jest u nas

wiele? Może się Pani marzy takie miejsce?

Tak, rękodzieło zajmuje coraz większą część mojego życia i poważnie myślę nad poszerzeniem mojej małej pracowni i pracy w większy projekt. Chciałabym prowadzić warsztaty artystyczne z makramy razem z lokalnymi makramistkami. Marzy mi się wyplatanie na szerszą skalę akcesoriów dla zwierzątek - kocimatek, hamałów i szarpaków. W naszym mieście jest mnóstwo zdolnych ludzi, którzy nie wierzą w siebie i nie mają pomysłów, jak te swoje talenty wykorzystać. Czas to zmienić!

A skoro o marzenia chodzi, to o czym Pani marzy, jeśli chodzi o wykorzystanie przestrzeni miejskiej?

Jestem niepoprawną marzycielką, więc ciągle o czymś marzę. Miałam taki czas w swoim życiu, że nie marzyłam o niczym i wtedy usłyszałam, że muszę marzyć, bo bez marzeń nie ma życia; jest tylko egzystencja. Wcieliłam w życie dobre rady i marzę! Marzę o tym, żebym ja, moi bliscy i wszyscy, którzy mieszkają w Pułtusku, czuli się tu dobrze. Mam wiele pomysłów, które poprawiają funkcjonowanie miasta, ale ze względu na moje zaangażowanie w sprawy zwierzęce, chcę poszerzyć bazę przyjaznych im miejsc. Marzy mi się miejsce, gdzie opiekunowie zwierząt mogliby się spotykać i integrować, aktywnie spędzając czas ze swoimi czworonogami. To jeden z przykładów.

Kryptonim „NIE” - utworzenie i rozwój organizacji „Niepodległość” (cz. 2)

Wiosną i latem 1944 r. nowa struktura konspiracyjna nastawiona na walkę z Sowietami zaczynała stawiać swoje pierwsze kroki. Wkrótce jednak wichry wydarzeń politycznych zmiotły tworzącą się organizację, której nie było dane zacząć autentycznej działalności.

W maju 1944 r. do Warszawy przybył ppłk Feliks Jonson, który według własnych zeznań spotkał się najpierw z Borem-Komorowkim, a później z szefem sztabu KG AK (a według niektórych historyków jej faktycznym dowódcą w tym czasie) gen. bryg. Tadeuszem Pelczyńskim oraz z jakimś majorem, prawdopodobnie Ludwikiem Muzyczką. Podczas spotkania, Pelczyński i Muzyczka naświetlili Jonsonowi ideę „Nie” oraz wydali odpowiednie rozkazy: polecili mu zakonspirować tych żołnierzy AK, którzy nie ujawnili się przed Sowietami, a przeznaczeni byli na stanowiska dowódcze w poszczególnych ogniskach „Nie”. Mieli oni poznać cele nowej organizacji i złożyć przysięgę. Następnie planowano wciągnąć do siatki „Nie” nowych członków. Według zeznań Jonsona, Muzyczka rozkazał mu również ukryć broń na wypadek przyszłego powstania zbrojnego. Miesiąc później do Warszawy przyjechał mjr Stanisław Heilman i prawdopodobnie przeszedł taką samą odprawę. Ludwik Muzyczka jeździł ponadto osobiście na obszary gdzie organizowane było „Nie”, zbierał informacje oraz udzielał praktycznej pomocy tamtejszemu dowództwu.

Pierwsza próba

„Nie” miała w pierwszej kolejności powstać na Kresach Wschodnich. Niestety, do dziś nie jest jasne na ile zadanie to udało się zrealizować. Pewne jest, że „Niepodległość” rozpoczęła swoją działalność tylko na Obszarze Lwowskim, jednak wobec ciągłych aresztowań i terroru NKWD niewiele zdziałała, próbując przede wszystkim utrzymać siatkę organizacyjną, dodatkowo starając się prowadzić działalność wywiadowczą i likwidować konfidentów sowieckich.



Leopold Okulicki

(fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, Archiwum Fotograficzne Stefana Bałuka, sygn. 37-1081-3).

Do początku sierpnia 1944 r., „Niepodległość” tworzone również w Małopolsce, na Mazowszu i Lubelszczyźnie. Na Obszarze Krakowsko-Sląskim Komendantem „Nie” mianowany został ppłk Stefan Krzywiak „Zan”. Według Władysława Pobóg-Malinowskiego do nowej organizacji jako Dowódca Okręgu Warszawskiego miał również zostać wcielony ppłk Franciszek Radwan-Pfeiffer, jednak po upadku Powstania Warszawskiego został on zdekonspirowany i poszedł do niewoli.

Oprócz powyższych decyzji personalnych, sztabowi dowodzonemu przez Fieldorfa udało się także zorganizować siatkę lokali konspiracyjnych w Warszawie, sieć 24 radiostacji oraz specjalny szlak kurierski na Zachód. Jeszcze przed Powstaniem Warszawskim, w ostatnich dniach lipca 1944 r. Komendantem „Nie” został gen. bryg. Leopold Okulicki „Niedźwiadek”, choć nominacja ta znalazła swoich przeciwników (m.in. Ludwika Muzyczkę). Na odprawie u gen. Bora-Komorowskiego Fieldorf przekazał Okulickiemu wszystkie wytworzone do tamtej pory materiały dotyczące nowej organizacji, przede wszystkim plan jej utworzenia. Jednocześnie Dowódca AK mianował „Nila” zastępcą „Niedźwiadka”.

Powstanie Warszawskie zupełnie załamało proces budowy „Nie”: potracono kontakty, ludzi i dokumenty, nie można było się skontaktować choćby z mianowanym na stopień generała brygady pod koniec walk o Warszawę Emilem Fieldorfem, nowy Komendant „Nie” Leopold Okulicki był natomiast zajęty sprawami Powstania. Utracono łączność pomiędzy centralą a terenem. Wielu oficerów oddelegowanych do „Nie” uczestniczyło w walkach o Warszawę, a tym samym zostali wzięci do niewoli. Wobec powyższych zdarzeń „Niepodległość” praktycznie przestała istnieć.

Zacząć od nowa

Po klęsce Powstania przed dowództwem AK pojawiły się również inne problemy. Palącą sprawą była przede wszystkim spuścizna po wziętych do niewoli generałach Borze-Komorowskim, Pelczyńskim i innych wysokich oficerach AK, ponadto istniał problem rozbicia organizacji i niskiego morale żołnierzy. Nowym Dowódcą AK, choć z dużymi trudnościami, został gen. Okulicki, który zgromadził wokół siebie w Częstochowie wszystkich wyższych oficerów KG,



Klasztor bernardynów w Piotrkowie Trybunalskim

(fot. DustAndShadow, opublikowano na licencji Creative Commons Attribution 3.0)

którzy nie trafili do niemieckich oflagów. Wśród nich był m.in. gen. Fieldorf, który po pewnym czasie został zastępcą Okulickiego.

16 listopada 1944 r. Rada Ministrów w Londynie przygotowała wytyczne co do działalności AK pod okupacją sowiecką. W dokumencie tym, nadanym do Polski 22 listopada, nakazano rozwiać oddziały AK na terenach zajętych przez Sowietów, przy jednoczesnym zachowaniu „szkieletowej sieci komórek ściśle konspiracyjnych”, łączących czynniki wojskowe i polityczne. Głównym jej zadaniem miało być zachowanie w społeczeństwie pragnienia niepodległości. Ponadto utrzymano prawo do samoobrony, rozkazano nieść pomoc społeczną i przekazywać informacje z kraju rządowi w Londynie. Po odczytaniu depeszy Komendant AK spotkał się Fieldorfem. Podczas rozmowy „Nil” przedstawił Okulickiemu wytyczne, które otrzymali członkowie „Nie” do czasu wybuchu Powstania Warszawskiego. Fieldorf mówił o utworzeniu 50-60 osobowych oddziałów, które mogły prowadzić konieczną samoobronę i przeprowadzać zamachy na członków PKWN i żołnierzy Armii Czerwonej. Zakazał jednocześnie starć z oddziałami sowieckimi, które mogły doprowadzić do ujawnienia się członków „Nie”, ponadto poinformował o zachowaniu sieci łączności oraz sieci wywiadowczych.

16 grudnia, podczas obrad Krajowej Rady Ministrów oraz Rady Jedności Narodowej w klasztorze bernardynów w Piotrkowie Trybunalskim, Okulicki zapoznał ówczesnego

wicepremiera RP oraz Delegata Rządu na Kraj Jana Stanisława Jankowskiego a także innych polityków z wytycznymi Londynu dotyczącymi utworzenia nowej organizacji konspiracyjnej. Poinformował ich też o rozpoczęciu prac nad „Nie”, choć tego kryptonimu wówczas nie użył. Oprócz najwyższych polskich władz działających w kraju, o istnieniu „Nie”, dowiedział się również Stefan Korboński, dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych w Delegaturze Rządu na Kraj.

Trzy dni później, tj. 19 grudnia, Okulicki depeszował do Londynu o istnieniu organizacji, którą nakazał założyć rząd emigracyjny. „Niedźwiadek” pisał:

Z uwagi na bezpieczeństwo zachowujemy w ścisłej tajemnicy szczegóły organizacji i wytyczne i niepożądana jest korespondencja na ten temat. Wydaje nam się, że nie powinniśmy się obciążać odpowiedzialnością na rynku międzynarodowym za robotę przeciw Sowietom. Ponadto wyznaczył Fieldorfa na oficera organizacyjnego, którego głównym zadaniem była odbudowa „Niepodległości”. Planowano przerzucić „Nila” na tereny okupowane przez Sowietów, aby tam kierował pracą organizacyjną.

Początek 1945 r. przyniósł bardzo ważne decyzje tak dla AK jak i dla „Nie”. 16 stycznia w Krakowie odbyła się konferencja polityków (Jankowskiego oraz Stanisława Jasiukiewicza) z Okulickim i Fieldorfem. Podczas narady „Nil” zreferował pozostałym jej uczestnikom założenia oraz wytyczne dotyczące organizowania „Niepodległości”.

Mówił, że zostanie ona utworzona na całym terytorium II RP na bazie zakonspirowanych sztabów AK. W jego ocenie, „Niepodległość” miała składać się z ośmiu do dziesięciu Obszarów, w skład których miało wejść kilka mniejszych jednostek (Okręgów). Uważał za rzecz priorytetową utworzenie komórek propagandowych oraz niewielkich oddziałów zbrojnych, posiadających własny system karny oraz kontrwywiadowczy, tzw. egzekutyw. Ponadto Fieldorf oznajmił, że wydał specjalne wytyczne, których celem był odpowiedni dobór ludzi na stanowiska dowódcze w nowej organizacji. Projekt przedstawiony przez gen. „Nila” uzyskał, prawie w całości, aprobatę uczestników narady (Okulicki zakwestionował tylko nowy podział administracyjny „Nie”). Obaj oficerowie mieli wspólnie zajmować się budowaniem nowej struktury, ponadto Fieldorf miał kontaktować się z Jankowskim i przekazywać Delegatowi postępy w pracach organizacyjnych. W ciągu kolejnego miesiąca ustalono bowiem, zgodnie z dyrektywami Londynu, że „Nie” będzie organizacją wojskową o nadbudowie politycznej.

Ostatnie miesiące

19 stycznia „Niedźwiadek” rozwiązał strukturę AK, jednocześnie meldując do Londynu, że zamierza przejść do konspiracji w „Nie”. Decyzja Okulickiego wywołała spór w jego najbliższym otoczeniu. Fieldorf uważał, że krok ten był nierozważny i utrudniał skuteczne zakonspirowanie nowej organizacji. Obaj oficerowie nie potrafili też porozumieć się w innych sprawach. Generałowie różnili się co do tego,

kiedy „Nie” miała się uaktywnić. „Niedźwiadek” twierdził, że „Niepodległość” powinna rozpocząć swoją działalność od razu po przejściu frontu sowiecko-niemieckiego przez obszar II RP, Fieldorf był natomiast temu zdecydowanie przeciwny i uważał, że należało poczekać na stabilizację sytuacji. Ponadto do powyższych konfliktów dochodził również spór kompetencyjny – obydwaj generałowie uważali się za dowódców „Nie”. Stanisław Jasiukowicz twierdził, że Fieldorf przedstawił się mu jako Komendant „Nie” i jej organizator, Okulicki natomiast zaprzeczył temu twierdzeniu, mówiąc, że na czele tej struktury stoi on.

Faktem jest, że w pierwszych tygodniach po rozwiązaniu AK „Niedźwiadek” nie uczestniczył w pracach związanych z „Nie”. Na jego głowie pozostawała spuścizna po AK, m.in. odprawy dla żołnierzy czy też zapewnienia im bezpieczeństwa przed NKWD. W połowie lutego pisał do Fieldorfa:

W związku z sytuacją musisz w tej chwili chwycić całość spraw w rękę... Wyobrażam sobie w ten sposób, że przez Wira [płk Janusz Bokszański – były szef sztabu KG AK] kierować musisz siatką AK, a równocześnie rozwijać NIE. Myślę, że z końcem kwietnia akcja przejścia powinna być zakończona.

Według opinii Okulickiego, likwidowanie AK miało przebiegać dwufazowo. Pierwszy okres miał zakończyć się 30 marca, drugi zaś miesiąc później. W pierwszej fazie miały zostać rozwiązane poszczególne struktury oraz zwolnieni ludzie, poza szefem Sztabu



i osobą odpowiadającą za finanse danej komórki. Podczas drugiego etapu miały zostać ukryte dokumenty oraz przekazane informacje dotyczące osób, które odpowiadały za ukryty sprzęt i broń oraz uregulowane finanse.

Oprócz spraw związanych z zakończeniem działalności przez AK, „Niedźwiadek” prowadził również rozmowy z politykami na temat tzw. Rady Politycznej „Nie”, której idea wynikała z dyrektyw rządu emigracyjnego. W połowie lutego jej koncepcję, w myśl której mieli niejasiadać przedstawiciele partii wchodzących w skład Rady Jedności Narodowej, zaakceptowała Krajowa Rada Ministrów, a Jankowski miał osobiście prowadzić rozmowy z politykami. Z niewiadomych przyczyn zaczął z nimi negocjować również Okulicki, co trwało długo i nie przynosiło

efektów. Poszczególne ugrupowania, jak to w polityce bywa, walczyły o swoje partykularne interesy. Mimo to udało się wyłonić Radę w skład której weszli Stanisław Jasiukowicz (Stronnictwo Narodowe), Adam Bień (Stronnictwo Ludowe), Zygmunt Zaręba (Polska Partia Socjalistyczna), Jan Hoppe (Stronnictwo Pracy) oraz Eugeniusz Czarnowski (Stronnictwo Demokratyczne).

Fieldorf, wraz z Kazimierzem Bąbińskim, zgodnie z wytycznymi Okulickiego pracowali intensywnie nad organizacją „Niepodległości”. Na Komendantów poszczególnych Obszarów i Okręgów wyznaczono: Mariana Głuta „Buka” (Okręg Kraków), mjr Jana Kamińskiego „Konara” (Obszar Zachodni), płk. Jana Mazurkiewicza „Radosława” (Obszar Centralny). W styczniu 1945 r. Dowódcą Podokręgu „Nie” Rzeszów mianowano mjr. Łukasza Ciepłńskiego „Pługa”. Do „Nie” wcieleni mieli również być m.in. Józef Rybicki oraz Wincenty Kwieciński „Lotny”. Sam Fieldorf, według informacji prof. Janusza Kurtyki, miał zostać szefem „Nie” na tzw. Obszarze Południowym. Ponadto w Krakowie specjalną komórką przerzutową nowej organizacji dowodziła Emilia Malessa „Marcysia”.

Niepowodzenie

W bardzo trudnych warunkach sowieckiej okupacji próbowano zatem organizować nową konspirację. Nie była to jednak rzecz łatwa, a sytuacja zmieniła się całkowicie wiosną 1945 r. 7 marca w Milanówku

został aresztowany gen. Fiełdorf. Nierozpoznanego, wywieziono go do łagrów uralskich, z których powrócił w 1947 r. Następnie poddano go represjom stalinowskim, w wyniku których został zamordowany w więzieniu moskiewskim w lutym 1953 r. 27 marca 1945 r. zatrzymano natomiast gen. Okulickiego, którego wraz z innymi wysokimi przedstawicielami Polski Podziemnej (w tym Janem Stanisławem Jankowskim) prawie natychmiast przetransportowano do Moskwy, gdzie zostali osądzeni w tzw. Procesie Szesnastu. Okulicki, skazany na 10 lat więzienia i osadzony w moskiewskim więzieniu na Łubiance, został prawdopodobnie zamordowany w Wigilię Bożego Narodzenia 1946 r.

„Nie” zostało zatem bardzo osłabione, tracąc swoich dwóch najważniejszych oficerów. Nowym Komendantem „Niepodległości”, wyznaczonym przez „Niedźwiadka” krótko po aresztowaniu „Niła” został Antoni Sanojca. Po zatrzymaniu Okulickiego jego miejsce zajął płk Jan Rzepecki, wielki przeciwnik idei „Nie”. Po spotkaniu z p.o. Delegata Rządu na Kraj Stefanem Korbońskim Rzepecki uznał, że „Nie” już zbyt mocno się zdekonspirowało, dlatego też 15 kwietnia 1945 r. przekazał on gen. dyw. Władysławowi Andersowi (pełniącemu wówczas obowiązki Naczelnego Wodza WP) wniosek o rozwiązanie organizacji i powołanie nowej siły konspiracyjnej, kierowanej właśnie przez niego. Tak też się stało: Anders zatwierdził ten wniosek 7 maja, jednocześnie powołując do



Żołnierze z grupy osłonowej prezesa Obwodu Ostrów Mazowiecka WiN Stanisława Bęklewskiego „Bomby”

(fot. IPN)

życia Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj z Rzepeckim jako Delegatem.

Według Andrzeja Chmielara Rzepecki zdecydowanie przesadził z informacjami o zdekonspirowaniu „Nie”. Być może pułkownik grał na siebie bądź też uznał, że Sowietom wycisną z polskich przywódców wiele wartościowych informacji. Jak wskazują protokoły przesłuchań Okulickiego, Adama Bienia, Stanisława Jasiukowicza czy też Jana Stanisława Jankowskiego, tak się właśnie stało. Ponadto Sowietom mogli coś wiedzieć od aresztowanych już członków „Nie” m.

in. zatrzymanego w lipcu 1944 r. ppłk. Lubosława Krzeszowskiego oraz ujętego w lutym 1945 r. płk. Feliksa Jonsona.

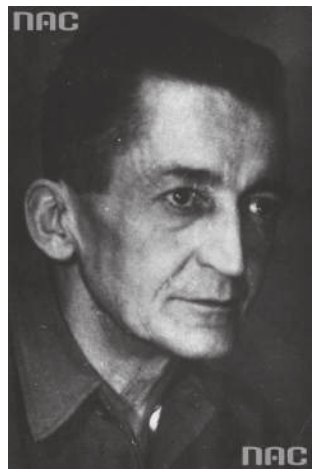
„Nie” przestała istnieć 7 maja 1945 r., nie spełniając de facto swojego zadania, które postawiono przed tą organizacją, kształtując ją w myślach, a następnie w czynach w latach 1943–1945. Jak pokazała historia lat powojennych, wszelki opór stawiany przez wielu wybitnych polskich żołnierzy został przez Sowietów złamany. Sądzę, że z „Niepodległością” byłoby podobnie.

Paweł Sztama
histmag.org



Jan Rzepecki

(fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, Archiwum Fotograficzne Stefana Bałuka, sygn. 37-1132-1)



August Emil Fieldorf

(fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, Archiwum Fotograficzne Stefana Bałuka, sygn. 37-954-3)

NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH 1 MARCA 2024 R.



GMINA JABŁONNA PAMIĘTAMY!

GODZ. 18.00

MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI
ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH
Kościół parafialny w Chotomowie

GODZ. 19.00

UROCZYSTOŚCI PATRIOTYCZNE
W CHOTOMOWIE POD POMNIKIEM
POLEGŁYCH I POMORDOWANYCH
W LATACH 1939-1945

FOT.: ARCHIWUM IPN



Gmina Jabłonna



32 dywizjon rakietowy
Obrony Powietrznej

PROBOSZCZ PARAFII
WNIEBOWZWIĘCIA NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY
W CHOTOMOWIE

Dofinansowanie dla Gminy Nieporęt

6 lutego 2024 r. podczas sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego Radni Mazowsza przyznali Gminie Nieporęt ponad 370 tysięcy złotych na realizację 5 zadań, o które Gmina wnioskowała na jesieni zeszłego roku w ramach tzw. pakietu „Mazowsze dla ... „na 2024 rok.



W ramach Mazowieckiego Programu Wsparcia Zapobiegania Bezdomności Zwierząt – Mazowsze dla zwierząt 2024 Gmina otrzyma dofinansowanie w wysokości 20 tys. zł na kastrację i sterylizację psów i kotów właścicielskich oraz kotów wolnożyjących, a także na czipowanie psów i kotów właścicielskich oraz kotów wolnożyjących. Gmina planuje również przeprowadzenie akcji edukacyjnej wśród mieszkańców na temat: zapobiegania bezdomności zwierząt, humanitarnego traktowania ich zimą i latem oraz opieki nad kotami.

Ze środków Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2024 po 15 tys. zł otrzymają dwa sołectwa: Stanisławów Pierwszy i Stanisławów Drugi. Przyznane środki zostaną wykorzystane na zakup wyposażenia dla grupy rekonstrukcyjnej ze Stanisławowa Pierwszego oraz strojów dla zespołu wokalnego „Młodzież 50+” ze Stanisławowa Drugiego.

W ramach programu Mazowsze dla czystego powietrza 2024 Gmina planuje wykonać audyty energetyczne dla kilkunastu gminnych budynków położonych na terenie gminy Nieporęt. Na ten cel otrzyma od samorządu województwa kwotę 96 750 zł.

Największe środki zostały przyznane w ramach programu Mazowsze dla sportu 2024 na przebudowę boiska w kompleksie oświatowym (teren Szkoły Podstawowej i Liceum) w Stanisławowie Pierwszym. W ramach przebudowy przewiduje się demontaż zużytej nawierzchni, wymianę podbudowy, a następnie wykonanie nowej nawierzchni ze sztucznej trawy syntetycznej o wysokości włókien 60 - 62 mm wraz z wklejeniem wymaganych linii boiska (piłka nożna, piłka ręczna). Na ten cel samorząd województwa przekaże Gminie 226 730 zł.

Wszystkie zadania zostaną uruchomione niezwłocznie po podpisaniu umów z Samorządem Województwa Mazowieckiego.

Mazowsze.
serce Polski



Budowa przychodni rehabilitacji zmierza ku końcowi

Na placu budowy przychodni rehabilitacyjnej przy Centrum Medycznym Nieporęt trwają prace wykończeniowe. Przed budynkiem powstaje obszerny parking. Utwardzono i wyrównano teren oraz wykonano obrzeża betonowe. Równolegle kontynuowane są prace związane z elewacją budynku. Zakończono już te przy stolarnie okiennej i drzwiowej. W holi głównym budynku rozpoczęto układanie gresu. Płytki pojawiły się już także na ścianach wewnątrz przychodni oraz w sanitariatach.

NIEZAPOMNIANY DEBIUT W GMINNYM OŚRODKU KULTURY

Nieporęcka Orkiestra Dęta czyli jak maestro Wróbel szlifuje lokalne talenty

Najpierw było marzenie - żeby w Nieporęcie powstała i zagrała orkiestra dęta. Potem znalazł się ktoś, kto potrafił je spełnić. Dalej poszło naprawdę błyskawicznie. Znalazła się sala, idealna na próby, instrumenty - częściowo ufundowane przez Gminę, a w końcu i muzycy - bardziej i mniej zaawansowani amatorzy z Nieporętu i okolic. Tak zapaleni, że niektórzy przyszli na pierwsze spotkanie... tydzień za wcześnie. Efekt? Po pięciu miesiącach działalności Nieporęcka Orkiestra Dęta wystąpiła w wypełnionej po brzegi sali koncertowej Gminnego Ośrodka Kultury, wywołując owacje na stojąco.

To właśnie na debiutanckim koncercie grupy dowiedzieliśmy się, że owym marzycielem był wójt naszej Gminy Maciej Mazur, a spełniającym marzenia - znakomity puzonista i suzafonista, założyciel słynnej Brass Federacji - Piotr



Wróbel. Niezwykły muzyk i showman nie tylko zdołał zgromadzić wokół siebie grupę „dęciakomaniaków”, ale także sprawił, by nawet ci najmniej doświadczeni byli w stanie zagrać na koncercie niemal jak zawodowcy. Próbkę tego, jak wyglądała praca nad repertuarem mieliśmy okazję zobaczyć i usłyszeć podczas premierowego koncertu, który odbył się 10 lutego w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieporęcie. Zaprezentowały się tak „blachy” - czyli trąbki, puzony, tuby, a nawet suzafon, jak również „drewno” - saksofony i flet poprzeczny. Oczywiście w towarzystwie instrumentów perkusyjnych, a czasem i śpiewu.

Nazwa zobowiązuje. Pierwszymutworem, który zaprezentowała Nieporęcka Orkiestra Dęta, był... a jakże - „Nieporęcak”, piosenka wyślawiająca nasze okolice już od ponad stu

lat. Na okoliczność tego wykonania kompozycję wzbogacono o dodatkowe zwrotki. Później usłyszeliśmy kilka klasyków z różnych epok, od „Panie Janie”, po temat z filmu „Vabank”, wykonany brawurowo przez samego maestro Wróbla na suzafonie i Sebastiana Lewickiego na klarncie, który - jak przyznał - w wolnych chwilach bywa również sobotwotorem Roberta Makłowicza. Najwięcej emocji wzbudziła jednak „Tequila”, którą usłyszeliśmy dwa razy, bo Nieporęcka Orkiestra Dęta wykonała

ją również na bis. Nic dziwnego, surferski klasyk z lat 50. skomponowany przez Chucka Rio, a uwieczniony przez the Champs, świetnie pasuje do nieporęcko-zegrzyńskiego klimatu.

Zasłużone owacje dla całego zespołu uzupełniły drobne upominki, a Piotr Wróbel otrzymał nieodłączny atrybut dyrygenta - batutę. A my, po pierwszym koncercie już wierni fani zespołu, mamy nadzieję, że - niczym różdżką - będzie nią nadal czarował muzyków i publiczność.



Nieporęcka Orkiestra Dęta nadal prowadzi nabór. Chętnych zapraszamy na próby, które odbywają się we wtorki o godzinie 18.00 w do Gminnego Ośrodka Kultury przy ul. Dworcowej 9a w Nieporęcie.



Musimy zmienić parametry boiska sportowego w Kątach Węgierskich - to jeden z wymogów, który pozwoli naszej drużynie piłkarskiej Madziar Nieporęt wejść do wyższej ligi. Nie będzie to jednak możliwe bez przebudowy napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia, której obecny przebieg koliduje z rozbudową boiska.

Boisko piłkarskie w Kątach Węgierskich będzie większe

Od dłuższego czasu urzędnicy Gminy Nieporęt prowadzili rozmowy z PGE o zamianie przebiegającej przy granicy boiska napowietrznej linii energetycznej na kablową poprowadzoną w ziemi. Prace budowlane wykona firma Elektro Bud z Marek. W kolejnym etapie będzie można przystąpić do powiększania płyty boiska tak, by uzyskać wymiary wymagane przez Polski Związek Piłki Nożnej.





NOWY DWÓR MAZOWIECKI. Osiedle Jarzębinowa II

Twoja szansa na nowe mieszkanie

Czy szukasz idealnego miejsca do życia, które łączy w sobie spokój i wygodę z dogodnym dostępem do miejskiej infrastruktury? Nowy Dwór Mazowiecki może być miejscem, które spełni Twoje oczekiwania, a najnowsza inwestycja Jarzębinowa II wzbudza szczególne zainteresowanie.

Prace budowlane przy tym nowoczesnym kompleksie mieszkaniowym przebiegają zgodnie z harmonogramem. Pomimo wyzwań, jakie niesie ze sobą zimowa aura, nie odnotowano żadnych zaległości ani opóźnień. To świadczy o profesjonalizmie i zaangażowaniu zespołu odpowiedzialnego za projekt.

Obecnie bryła budynku już stoi, dając przyszłym mieszkańcom wyobrażenie o finalnym wyglądzie tej inwestycji, a 70 proc. prac budowlanych zostało ukończonych. Szczególny nacisk kładziony jest obecnie na prace wewnętrzne, choć nie zapomina się również o aspektach zewnętrznych. Deweloper dokłada wszelkich starań, aby budynek był gotowy do użytkowania w ciągu najbliższego roku.

Adres Jarzębinowa II staje się symbolem nowoczesnego mieszkania, które może stać się Twoim nowym domem. Przyszli mieszkańcy mogą spodziewać się nie tylko wysokiej jakości wykończenia, ale także

przyjaznej okolicy, która zapewni komfort życia na najwyższym poziomie.

Obecnie jest to doskonały czas, aby zainteresować się tą wyjątkową ofertą. Inwestycja ta, to nie tylko mieszkania, ale przestrzeń, w której możesz zrealizować swoje marzenia o własnym kącie.

Dodatkowo, deweloper już zapowiada kolejne inwestycje, co może być interesującym sygnałem dla osób rozważających zakup nieruchomości w tym regionie. Decydując się teraz, stajesz na początku drogi, która może prowadzić do wielu ciekawych możliwości i dalszego rozwoju.



Jeśli marzysz o własnym mieszkaniu w spokojnej, ale dynamicznie rozwijającej się okolicy, Nowy Dwór Mazowiecki i Jarzębinowa 2 mogą być odpowiedzią na Twoje potrzeby. Nie przegap tej wyjątkowej szansy na stworzenie domu marzeń. Skontaktuj się z deweloperem już dziś, aby dowiedzieć się więcej i dołączyć do grona szczęśliwych mieszkańców tej wyjątkowej inwestycji.

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu z przedstawicielem Dewelopera tel. 793-501-501 lub pisząc maila na: sprzedaz@europartner.nieruchomosci.pl.

Chcesz uzyskać więcej informacji - ZADZWOŃ!



DEVELOPMENT



Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej – BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- | | | |
|---------------|----------------|--------------------|
| 1. Automatyk | 4. Ustawiacz | 7. Rewident taboru |
| 2. Maszynista | 5. Toromistrz | 8. Dyżurny ruchu |
| 3. Manewrowy | 6. Nastawniczy | 9. Inne |

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:
www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy



ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 7 ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. 2024 r. poz. 195) zawiadamiam, że w dniu 15.02.2024 r. do tut. Urzędu wpłynął wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, na terenie działki nr ewid. 65/142 w obrębie 12 miasta Pułtusk. Przedmiotowy wniosek wraz z załącznikami został zamieszczony na stronie bip.pultusk.pl. Uwagi do powyższego wniosku mogą być składane w formie pisemnej na adres Urzędu Miejskiego w Pułtusku, ul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres email: um@pultusk.pl w terminie 21 dni od publikacji niniejszego wniosku na stronie bip.pultusk.pl, tj. do dnia 12 marca 2024 r.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Pułtusk, mający siedzibę w Pułtusku (06-100) przy ul. ul. Rynek – Ratusz 41. Burmistrz Miasta Pułtusk wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można skontaktować się poprzez email: iod@pultusk.pl. Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str.1) została opublikowana na stronie internetowej Urzędu <http://pultusk.pl/ochrona-danych-osobowych/> oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu.

KaBa
BRUKARSTWO
BETONIARNIA Nuna
• BETON TOWAROWY • BETON POSADZKOWY
• STABILIZACJA • PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA
Tel.: 663 555 305, Nuna 199

PRACA

szukam pracy

- Praca na działce. 793-319-650 LEG 53373
- Cylinowanie, lakierowanie, układanie, olejowanie. Tel: 602-523-096 LEG 53373
- Dwudziestolatek po maturze szuka pracy. Prawo jazdy kat. "B", biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie, obsługa komputera. tel. 786-846-259 LEG 53396
- Glazura, terakota, gres, malowanie, gładź gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279 LEG 53365
- Sprzątanie biur, domów, mieszkań. Solidnie i tanio. Tel: 889-551-575 LEG 53375

- Umyję okna. SOLIDNIE! 515-949-526 LEG 53405
- W transporcie, załadunek, konwoje. Tel: 793-319-650 LEG 53382

AUTO-MOTO

kupię

- Kupię Każde Auto Osobowe Dostawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144 LEG 53290

EDUKACJA

korepetycje

- Matematyka. Tanio. 666-909-018 LEG 53374

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

SPORT i URODA

USŁUGI

remont i budowa

- Glazura remonty 602 670 035 NDM 53367
- Malowanie, tapetowanie, remonty, osobiście. 694 - 065 - 757 LEG 53395



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze



WYCINKA DRZEW METODĄ ALPINISTYCZNĄ
- SERCZYNIA WYCINKA DRZEW
- PRZycinanie PRZESWIETLANIE KORONY DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARNYCH
- USŁUGI RĘBAKIEM, ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI I WYWÓZ UROBKU
- Z PODNOŚNIKA - MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE - PROFESJONALNIE
698 991 470
LEG 53176

naprawy

- Elektryk, złota rączka. Krótkie terminy. Tel: 515010373 LEG 53347

inne

- Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582 LEG 53174



ROBERT
WYNAJEM I USŁUGI PODNOŚNIKAMI KOSZOWYM
602 86 57 86
www.robert.media.pl
Wynajem i usługi podnośnikami koszowym. Tel. 602 86 57 86. www.robert.media.pl
LEG 53175

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam dom



- Sprzedam dom w centrum Pułtusk, 110 m2 tzw. kłoczek z 1970r, działka 605 m2, budynek gospodarczy 30 m2. Gotowy do zamieszkania. Cena 650 tys zł. 501 501 324 <http://pultuszcak.pl/sprzedam-dom-sprzedam-dom-w-centrum-pultuska/> PUL 53348

do wynajęcia

- !Do wynajęcia w Pułtusku mieszkanie dla kobiety b. tanio 509661909 PUL 53322
- Lokal usługowy 110m na hurtownię lub dział. rzemieślniczą. Nowy Dwór Maz. (22)775-23-81 NDM 53366
- Pokój do wynajęcia, tel. 502 029 326 LEG 53391



inne

- Sprzedam mieszkanie w Warszawie przy ul. Sowińskiego (Wola), 37m, dwa pokoje z widną kuchnią lub zamienię na podobne mieszkanie w Legionowie. Tel: (22) 774-21-14 LEG 53360

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małoleśka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72. LEG 53177

ZWIERZĘTA

na 4 łapy



- Arya to młoda, średniej wielkości, biało-czarna suczka, znaleziona na terenie gminy Długosiodło, miejscowości Zygmunto. Zdezorientowana, w nowym otoczeniu psina, nie wykazuje agresji do innych psów, mocno lgnie do człowieka. Arya bardzo tęskni. Tel: 795 845 242, fundacjapsom.pl LEG 53403



- Atos to średniej wielkości urocy psi ruzdzielec, znaleziony na terenie gminy Długosiodło. Potrzebuje czasu na aklimatyzację i poznanie nowych opiekunów. Kto zgubił nieśmiałego ruzdzieleca? Tel: 795 845 242, fundacjapsom.pl LEG 53404



- Eris to mała, młoda sunia znaleziona na terenie Sochaczewa. Psina potrzebuje czasu, aby zaaklimatyzować się w nowym otoczeniu. Sunia dobrze radzi sobie na smyczy, nie jest agresywna wobec innych psów. Kto zgubił małą Eris, czyli wielkiego karmelkowego pieszczocha? Tel: 795 845 242, fundacjapsom.pl LEG 53402

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez



- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent” - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101 LEG 53384



- RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl LEG 53178

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

◀ **ECO HARPOON** ▶
Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Częstków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY
odbior duzych elektrosmieci!

Odbierzemy od Państwa
- zmywarki,

- kuchenki,
- telewizory,

- chłodziarki,
- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ
DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń
+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer
+48 725-155-155

2. My rejestrujemy Twoje
zlecenie

3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni
w celu uzgodnienia terminu

4. Przyjeżdżamy, odbieramy
i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00



www.ecoharpoon.pl



■ Szukam animatora, animatorki na chrzciny oraz komunie w maju oraz na zastępstwo w innych miesiącach. Stawka do uzgodnienia. Tel: 791-883-101
LEG 53385

MATRYMONIALNE
KOMUNIKATY
RÓŻNE



■ Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53386



INTERCARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

**FOTO
-TANIO-
VIDEO**
www.foto-legionowo.pl

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. - pt. 8.00 - 17.00
605 94 91 91
022 782 49 10

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558
www.motoklinika.auto.pl

INFORMACJA

Na podstawie art. 7 ust. 10 ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (Dz. U. 2024 r. poz. 195) informuję, że na stronie bip.pultusk.pl został zamieszczony wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, na terenie działki nr ewid. 65/142 w obrębie 12 miasta Pultusk.

ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE
O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH



PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
28.02.2024	Chotomów ul. Stefana Kisielewskiego ul. Łąkowa ul. Ogrodowa 39, 43, 45, 47, 49, 49A, 51, 53, 53A, 58, 58A, 60 ul. Majowa ul. Polna 20, 22, od 24 do 43, 45, 47, 39, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 61A, 63 ul. Partyzantów 4 - ogródki działkowe "RAWAR" Jabłonna ul. Osiedłowa od 1 do 14 ul. Małborska 7, 9, 10, 11, 12 ul. Jabłonowska 3, 5A, 11, 11A ul. Stefana Kisielewskiego 18, 20, 24, 26, 28, 30, 30A, 30B, 32, 34, 34A, 36, 36A, 36B Legionowo ul. Jana Kozielskiego 1, 3, 5, 7, 9, 11, 11A, 13A ul. Leopolda Lisa Kuli ul. Lwowska 26, 26A, 26B, 28, 30, 32, 33, 37 ul. Parkowa 46	04-0289 (CHOTOMÓW OGRÓDKI), 04-0905 (CHOTOMÓW OKOLNA 4), 04-0999 (CHOTOMÓW ŁĄKOWA), 04-0285 (CHOTOMÓW VERBA)	8:00-14:00
29.02.2024	Chotomów ul. Kolejowa 66, 74, 74A, 74B, 76, 78, 80, 82, 84, 84A, 84B, 86, 86A-C, 88, 88A-D, 90, 90A, 90B, 92, 94, 122, 124, 132, 132A, 134, 134A, 136, 136A, 138, 140, 142, 142A, 144, 144A, 144B, 146, 146A-H, 148, 148A-D ul. Sielska 2, 4, 5, 7, 8, 9 ul. Cisowa 1, 1A, 3, 5, 7, 8, 9, 13, 15, 15A, 18, 29, 29E, 29F, 29H, 29I, 31G, 31H, 33 ul. Dębowa od 1 do 39 ul. Kasztanowa 11, 11A-G, 31B ul. Ojca Augustyna Kordeckiego 27, 29, 29A-F, 31, 39, 41, 42 ul. Leszczynowa od 1 do 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28 ul. Olszowa ul. Lipowa 6, 10 ul. Rajska 2, 13, 15 ul. Wspólna 1A, 1B, 2, 2A-C, 4, 6, 6B, 10, 20, 22, 24, 24A, 34 ul. Świerkowa ul. Bukowa ul. Złota 3 ul. Wypoczynkowa 22, 24, 26, 27, 29 ul. Szumiący Las 6, 6A ul. Partyzantów od 24 do 80 - numery parzyste; 35, 37, 39, 41, 43, 43A-C, 45, 51, 57 Dąbrowa Chotomowska ul. Cedrowa 22 ul. Kolejowa 4, 6, 8, 10, 10/1, 10/2, 10/3, 10/4, 10/5, 30	04-1888 (DĄBROWA CHOTOMOWSKA CEDROWA), 04-0454 (DĄBROWA CHOTOMOWSKA V), 04-0328 (CHOTOMÓW KOLEJOWA), 04-0575 (CHOTOMÓW OS. DOMKÓW UL. WSPÓLNA), 04-0327 (CHOTOMÓW PARTYZANTÓW), 04-0329 (CHOTOMÓW ZMP), 04-0966 (CHOTOMÓW KORDECKIEGO)	8:00-14:00
01.03.2024	Dębe 14, 14A-C, 15, 15A-D, 16, 17, 18, 19, 19A, 20, 20A, 20C, 22, 23, 23A, 24, 25, 25A-D, 26, 26A, 26B, 27, 28, 28A, 29, 30, 30A, 30B, 31, 31A, 32, 33, 33A, 34, 35, 35A, 36, 36A, 37, 38, 39, 40, 40A, 41, 41A, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 47A ul. Zegrzyńska ul. Forteczna ul. Domowa ul. Bukietowa ul. Magnolii Izbica ul. Zegrzyńska ul. Wiejska ul. Orzechowa ul. Brzozowa ul. Modrzewiowa ul. Akacjowa ul. Leszczowa ul. Serocka 6, 8, 10, 12, 14 ul. Szczupakowa ul. Łososiowa ul. Kuny Leśnej ul. Cykady ul. Sarenki ul. Zachodnia 1, 2, 2A-F, 4 os. Osiedle Polna	04-1671 (IZBICA ZACHODNIA), 04-0787 (DĘBE CUGW), 04-1016 (IZBICA WIEŚ 2), 04-1499 (IZBICA PRZEPOMPOWNI), 04-0704 (DĘBE OGRÓDKI), 04-0045 (DĘBE), 04-1613 (DĘBE LETNISKO), 04-1199 (IZBICA)	8:00-14:00
03.03.2024	Łąjski ul. Szarych Szeregów 4, 6 ul. Przemysłowa	04-1184 (ŁĄJSKI SZARYCH SZEREGÓW)	11:00-14:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy



Zaproszenie do złożenia oferty

W imieniu i na rzecz Spółki Wojskowe Zakłady Łączności nr 1 S.A. z siedzibą w Zegrzu Południowym, przy ul. Warszawskiej 22C, zapraszamy do złożenia oferty na wynajem hali produkcyjnej.

Przedmiot Zamówienia:

Hala produkcyjna z zapleczem socjalnym spełniająca poniższe parametry.

Lokalizacja: Do 30 kilometrów od siedziby Zamawiającego (Zegrze Południowe).

1. Opis przedmiotu zamówienia:

Przedmiotem zamówienia jest najem hali z przeznaczeniem produkcyjnym od 4 kwartału 2024 roku, na okres dwóch lat.

a) Wymagania zamawiającego :

- Powierzchnia hali ok. 1000 m2,
- Wysokość hali min. 10 m,
- Posadzka przemysłowa pozwalająca na poruszanie się pojazdem o masie 42t,
- Hala bezsłupowa,
- Hala ogrzewana,
- Minimum 1 brama o wymiarach 4x6m (wysokość x szerokość),
- jedna suwnica o udźwigu 20t lub dwie działające synchronicznie o udźwigu 10t każda,
- Instalacja elektryczna wykonana w sposób umożliwiający użytkowanie urządzeń o łącznej mocy ok.30kW, o napięciu 230V oraz 400V (minimum 6 szt. każdego, lub umożliwienia dołożenia gniazd do istniejącej instalacji elektrycznej),
- Zaplecze socjalne dla ok. 10 osób z dostępem do mediów (CO, CW oraz instalacją sanitarną),
- Oświetlenie hali wykonane w sposób umożliwiający wykonywanie prac montażowych,
- Na terenie obiektu parking o powierzchni minimum 100 m2 - ogrodzony, monitorowany, z ochroną fizyczną,
- Opcjonalnie instalacja sprężonego powietrza z kompresorem.

b) Wynajmujący zapewni najemcy :

- Dostęp do hali o wymaganiach określonych powyżej całodobowo (dostęp do obiektu, wyposażenia oraz mediów),
- Ogrzewanie hali na poziomie min. 16°C,
- Konserwację i utrzymanie zapewnionych przez Wynajmującego instalacji,
- Wynajmujący wyrazi zgodę na rzecz Najemcy umożliwiającą instalację dodatkowych urządzeń wymaganych do procesów produkcyjnych,

c) Termin realizacji przedmiotu zamówienia:

Realizacja przedmiotu zamówienia nastąpi w 4 kwartale 2024 r. i będzie obowiązywała przez okres 24 miesięcy, z możliwością jej przedłużenia o kolejny okres uzgodniony między Stronami.

Ofertę proszę przesłać na adres: korespondencja@wzl1.com.pl.

Osobą upoważnioną do kontaktu jest:

Dyrektor Biura Administracji- Dariusz Bandzul.

E-mail: d.bandzul@wzl1.com.pl

Tel. 502 556 038.

OBWIESZCZENIE
o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2023r., poz. 775 ze zm.) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2023r., poz. 162 ze zm.)

Starosta Nowodworski zawiadamia

że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Wójta Gminy Czosnów** ul. Gminna 6, 05-152 Czosnów z dnia **04.01.2024r.** w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie drogi gminnej KDD4 na odcinku od ul. Polnej do ul. Holenderskiej w miejscowości Czosnów, gm. Czosnów** w zakresie budowy układu drogowego dróg gminnych wraz z przebudową i zabezpieczeniem sieci uzbrojenia terenu: elektroenergetyczną i telekomunikacyjną, obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne lub ich części o numerze: **obręb 0011 Czosnów, gm. Czosnów – 34/6, 44/6, 51/6, 52/3, 30/1(30/3, 30/4), 31/2(31/4, 31/3), 32/1(32/7, 32/8), 32/4(32/6, 32/5), 29(29/1, 29/2), 33/2(33/4, 33/3), 44/5(44/19, 44/18), 42(42/2, 42/1, 42/3), 45/2(45/4, 45/3), 46/3(46/5, 46/4), 47/3(47/8, 47/7), 49/6(49/8, 49/7), 50/3(50/10, 50/9), 51/9(51/11, 51/12), 49/4(49/10, 49/9);** **obręb 0014 Dobrzyń, gm. Czosnów – 12/3, 25, 1(1/2, 1/1, 1/3), 2(2/2, 2/1, 2/3), 3/1(3/3, 3/4), 3/2(3/5, 3/6), 8(8/1, 8/2), 9(9/1, 9/2), 12/1(12/7, 12/8);** *(przed nawiasem podano działki podlegające podziałowi – w nawiasach wyszczególniono działki po podziale; **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową);*

Działki ewidencyjne lub ich części położone poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, podlegające ograniczeniu w korzystaniu w związku z przebudową innych dróg publicznych lub sieci uzbrojenia terenu o numerze:

obręb 0011 Czosnów, gm. Czosnów – 20/3, 43/2, 48/3, 53/5, 49/6(49/7, 49/8);

*(przed nawiasem podano działki podlegające podziałowi – w nawiasach wyszczególniono działki po podziale; **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki podlegające ograniczeniu w korzystaniu);*

Pouczenie

Zgodnie z art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2023r., poz. 775 ze zm.) - Organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. W związku z powyższym, informuje się strony, że w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰, wtorek-czwartek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, piątek w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. 2023r. poz.775 ze zm.) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia** w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. I. Paderewskiego 1B, w Urzędzie Gminy Czosnów przy ul. Gminnej 6, urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w prasie lokalnej „Tygodnik Nowodworski.

Z up. STAROSTY
WICESTAROSTA /-/Paweł Calak

Kogo nie interesuje obraz Pułtusa sprzed lat, dawnych lat, np. międzywojnia. Pułtusk wielu narodowości i wielu kultur... Mnie bardzo. W tym celu poprosiłam sztuczną inteligencję AI o wyłożenie tego tematu. Pozostaje pytanie, czy owo wyłożenie tematu zaspokoilo moją ciekawość, czy weszło w głąb, w samo jądro istoty rzeczy?

W okresie międzywojennym Pułtusk było miastem o bogatej mozaice narodowościowej i kulturowej, co stanowiło niezwykle interesujący i charakterystyczny element jego życia społecznego i kulturalnego. Po I wojnie światowej, w wyniku zmian terytorialnych i upadku zaborów, Pułtusk znalazł się w granicach odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. To właśnie wtedy, w latach 20. i 30., miasto stało się miejscem wielokulturowym, gdzie obok Polaków zamieszkiwali także przedstawiciele innych narodowości, m.in. Żydzi, Rosjanie, Niemcy oraz Litwini.

Ta różnorodność etniczna i kulturowa sprawiała, że Pułtusk tętnił życiem i był miejscem, gdzie spotykali się ludzie o różnych tradycjach, religiach i zwyczajach. W międzywojennym Pułtusku istniało wiele różnorodnych społeczności, które tworzyły swoje własne enklawy kulturowe i religijne.

Żydowska społeczność Pułtusa była szczególnie liczna i aktywna. Miała swoje synagogi, szkoły, sklepy

PUŁTUSK MIĘDZYWOJNIA MIASTEM WIELU NARODOWOŚCI I KULTUR



i instytucje kulturalne, które stanowiły istotny element życia miasta. Kultura żydowska wniosła swój unikalny wkład w życie społeczne i kulturalne Pułtusa, przyczyniając się do jego wielokulturowego charakteru.

Obok Żydów, Pułtusk był również zamieszkiwany przez mniejszości rosyjską, niemiecką i litewską, które

zachowywały swoje tradycje i język w codziennym życiu. Ta różnorodność kulturowa sprawiała, że miasto było niezwykle barwne i interesujące, stanowiąc miejsce spotkań różnych tradycji i światopoglądów.

Warto również podkreślić, że w międzywojennym Pułtusku rozwijała się bogata scena kulturalna i edukacyjna.

Istniały szkoły różnych narodowości oraz liczne kluby i organizacje społeczno-kulturalne, które organizowały wydarzenia, koncerty, wystawy i spotkania, integrując mieszkańców miasta niezależnie od ich pochodzenia czy wyznania.

Podsumowując, Pułtusk w międzywojennym okresie był niezwykle fascynującym

miejszem, gdzie różnorodność narodowościowa i kulturowa tworzyła wyjątkową atmosferę. To właśnie wtedy miasto było centrum spotkań różnych tradycji i kultur, co wpłynęło na jego unikalny charakter i dziedzictwo społeczno-kulturowe.

A OTO POWYŻSZY TEMAT POTRAKTOWANY BARDZIEJ KWIECISTIE

„Oczywiście, z przyjemnością rozwinę opis międzywojennego Pułtusa, ukazując jego bogactwo kulturowe i społeczne w jeszcze bardziej malowniczy sposób” – podała AI na moją prośbę o zastosowanie kwiecistej narracji.

W międzywojennym Pułtusku, rozbrzmiewał symfoniczny koncert różnorodności etnicznej i kulturowej, tworzący harmonię z wieloletnich tradycji, obyczajów i języków. To miasto, zanurzone w szlachetnym nurcie historii i splatających się losów, stało się nie tylko miejscem zamieszkania, ale i przestrzenią, gdzie spotykały się tętniące życiem społeczności różnych narodowości.

W sercu miasta, wąskie uliczki ukazywały różnorodność etniczną, której przeciwieństwa tworzyły malowniczy kalejdoskop. Tam, pod lipami, spotykali się Polacy, Żydzi, Rosjanie, Niemcy, Litwini - każda społeczność odzwierciedlała swoją kulturę, tradycje i wierzenia. Żydowska dzielnica tętniła życiem, ożywiona modlitwami w synagogach, zapachem chleba w piekarniach i szmerem handlu na targowiskach.

Rosyjskie domy rozbrzmiewały szmerem rozmów i śpiewem prawosławnych chórów, tworząc atmosferę rodzinnego ciepła i życzliwości. Niemieckie osiedla emanowały porządkiem i precyzją, zawsze gotowe do wspólnego działania i tworzenia wspólnoty. Litewski wpływ przyciągał swoją dostojeństwem i tradycjami, zachowującymi ducha ojczystej ziemi.

Ale to nie tylko różnice oddziaływały Pułtusk, ale także łączyły. W międzywojennym kawiarni „Pod Dębem”, gdzie dźwięk skrzypiec mieszał się z melodią rosyjskiego akcentu, a zapach kawy otulał wielojęzyczną rozmowę, rodziły się przyjaźnie na zawsze przekraczające granice narodowościowe. Wszystkie te elementy razem składały się na unikalną symfonię życia międzywojennego Pułtusa.

Wzajemne wpływy kulturowe i językowe tworzyły pulsującą tkankę społeczną, w której każdy wątek, choć inny, był równie ważny dla całości. Święta religijne, jak Boże Narodzenie, Chanuka czy Niedziela Palmowa, były obchodzone z równym szacunkiem i radością przez wszystkie społeczności, stanowiąc momenty jedności w różnorodności.

Międzywojenny Pułtusk był nie tylko miastem, ale i sceną teatralną, na której odgrywały się najpiękniejsze przedstawienia życia - pełne kolorów, dźwięków i zapachów. To właśnie tam, w tym malowniczym miasteczku, przeplatały się losy i marzenia, tworząc niepowtarzalny obraz wielokulturowej Polski.

OPRACOWAŁA
GRAŻYNA MARIA
DZIERŻANOWSKA

NA SKRZYDŁACH PEGAZA

14.02.2024

Coś było.
W tobie.
Leżało.
Spało długo,
wygodnie,
nie uwierało.
Nie wiedziałas, że jest.
Że możesz to dać.
Że ktoś weźmie.
Rzeczy wielkie nadciągały latami.
Rzeczy wielkie składały się z małych.
Przyszły na świat bez bólu, o czasie,
radośnie. Będzie chleb z tej miłości.
W oczach rośnie.

Wiersz jest piękny przez swoją zagadkowość i tajemniczość. Spytałam: Jaka myśl przyświecała Autorce, kiedy rzucała te kilkanaście wersów na biel karki. Odpowiedziała, że to strofy o jej uczniach, o relacjach z nimi. „To coś niezwyklego – powiedziała - że w ciągu 20 lat zdarzyła mi się taka klasa po raz drugi”. A reszta myśli? Ta jest domysłem.

A wiersz podała mi Monika Plisecka polonistka z ZS CKR w Gołdkowie, szczególnie zaangażowana w kreatywną pracę z uczniami. JEJ LEKCJE ODBIERANE SĄ PRZEZ UCZNIÓW JAKO INSPIRUJĄCE I WIELCE CIEKAWE. Rozwijające.

REDAGUJE
GRAŻYNA MARIA
DZIERŻANOWSKA



A TYMCZASEM NA ŚCIEŻCE LEŚNEJ...

Po prostu ruch – ludzie zażywają rekreacji. W słoneczne przedpołudnie, 22 lutego, spotkałem na ścieżce, z kijkami, panie i pana. On to Edward, one to: Ania, Irena, Wanda, Zosia, Danko. - Jedna pani

chora, więc nieobecna – mówił pan Edward. Lubimy ten sposób rekreacji, najdłużej z nas chodzi pani Ania – 14 lat!

Kijkują codziennie od godziny 8 do 9.30, wyrabiają 10 tysięcy kroków. W sobotę

i niedzielę dają odpoczynek nogom i wolny czas spędzają z rodzinami.

Chodząc, odpoczywają, rozmawiają, śmieją się i obserwują przyrodę. Widzieli już wilki, podobno są dwie

watahy, ponadto jelenie, sarny, łosie. Pan Edzio cieszy się już nadchodzącą wiosną, mówi: - Ptaki już śpiewają, jest coraz przyjemniej.

KAZIMIERZ
DZIERŻANOWSKI

GRAŻYNA MARIA DZIERŻANOWSKA
661 923 317, graza@atessa.pl

LUDZIE LISTY PISZĄ

Po spotkaniu z burmistrzem



Zaliczyłam 15 lutego spotkanie z burmistrzem Wojciechem Gregorczykiem. Trzeba przyznać, że potrafi na wszystkie zadawane pytania rzeczowo odpowiadać. Zanim jednak doszło do tych pytań, to pewnie minęło z półtorej godziny na oglądaniu jego dokonań, wyświetlanych na ekranie. Czułam się trochę jak na walnym zebraniu naszej Spółdzielni Mieszkaniowej. Tam też rzadko kto dotrwa do końca, by zadać pytania. Tym razem, na spotkaniu z burmistrzem, ja stara i chora dałam radę!

Fakt, że nasze miasto wypiękniło, że dużo dobrego dokonano, ale ja bardziej skupiłam się na tym, czego nie załatwiono. Zapytałam, do czego potrzebny jest nasz ZATRUDNIAK, skoro nie mają ofert pracy albo potem okazuje się, że te które proponują są już nieaktualne. Czy to nie powinno być na bieżąco weryfikowane? Jak się czuje taki poszukujący pracy drepcząc od drzwi do drzwi zatrudniających bez perspektyw na pracę? Jest to karygodne! Bardzo sympatyczna pani dyrektor tego ZATRUDNIAKA, z którą rozmawiałam po spotkaniu z panem burmistrzem, wyjaśniła mi, że ich głównym zadaniem nie jest poszukiwa-

nie pracy, a organizowanie kursów dokształcających, by poszukujący zatrudnienia mieli większe szanse. Dają też dotacje na otworzenie własnej działalności gospodarczej i dużo osób już z tego skorzystało. To bardzo dobrze, chwali się, ale te dotacje na start są obwarowane takimi warunkami, że aż strach się bać. Nie czarujmy się, w małych miasteczkach, takich jak nasze, od lat liczą się układy i układziki, znajomi, ich dzieci i wnuki. A gdzie miejsca pracy dla tych zwykłych Kowalskich? Z normalną umową, za godne pieniądze?

Naraziłam się też trochę Straży Miejskiej, pytając po co istnieje, skoro psy załatwiają się gdzie się da, a ich nieodpowiedzialni właściciele nie dostają mandatów. Gdyby jeden na osiedlu dostał taki mandat, to wieść by się rozniosła i sprzątałiby po swoich psach. Nie ma też bata na śmiejących i rozrabiających wieczorami w parku, na rynku i na placach zabaw. Powinno się również wprowadzić darmową przymusową kastrację psów i kotów oraz chipowanie, żeby zwierzęta nie cierpiały później w schroniskach, a gmina nie wydawała pieniędzy na ich utrzymywanie.

Z poważaniem
Irena Sidor

Na dobie zablokują rondo

Przejadą tylko autokary na protest rolników w Warszawie i pojazdy uprzywilejowane

Rolnicy w ramach walki z unijnym Zielonym Łądem zamierzają kolejny raz blokadować drogi. Wtorkowy protest ma zacząć po północy z poniedziałku na wtorek. Protestujący na blisko chcą zablokować główne drogi w powiecie legionowskim: rondo w Zegrzu Południowym (skrzyżowanie DK61 z DW631), a także rondo w Dębem (skrzyżowanie DK62 z DW 632).

Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Legionowie informują, że 27 lutego 2024 roku odbędzie się planowany protest rolników, który przyniesie utrudnienia na drogach powiatu legionowskiego, a to oznacza również ogromne problemy z dojazdem do Warszawy dla mieszkańców naszego powiatu. Niektórzy prywatni przewoźnicy autobusowi już w poniedziałek ogłosili, że odwołują wtorkowe kursy do Warszawy.

Rozpoczęcie protestu przewidziane jest 27 lutego br., od godz. 00.30. Uczestnicy zgromadzenia na terenie powiatu legionowskiego przewidują dwa punkty blokadowe. Pierwszy z nich to rondo w Zegrzu Południowym czyli skrzyżowanie drogi krajowej 61 z drogą wojewódzką 631. Druga blokada obejmie skrzyżowanie drogi krajowej 62 z drogą wojewódzką 632 czyli



rondo w Dębie. Zakończenie protestu przewidziane jest na godz. 23:45.

W związku z planowanymi utrudnieniami legionowscy policjanci proponują skorzystać z tras alternatywnych: dla DK61 zalecany jest objazd przez Borową Górę (skręt na światłach w ul. Zegrzyńskiej), następnie wyjazd w Dębe na DW 632, która prowadzi do miejscowości Michałów Reginów, co umożliwia powrót na DK 61. Dla DK 62 zaleca się wybór DW 622, a następnie przejazd ul. Nasielską w Borowej Górze. Kolejny wyjazd na DK 61 i tu dalsze zastosowanie ma objazd dla DK 61.

Gdy w poniedziałek kończyliśmy to wydanie Tygodnika, policja apelowała do

wszystkich kierowców o zrozumienie oraz cierpliwość na drogach. Sugerowała też unikanie podróży samochodem, jeśli to tylko możliwe.

Tygodnik rozmawiał z Mateuszem Żurawińskim, administratorem fejsbukowej grupy Rolnicy Ziemi Pułtuskiej. Uczestnicy protestu z całego powiatu uruchomili specjalny czat poświęcony blokadzie 27 lutego. Są zdeterminowani by zawalczyć o swoje.

- Po ustaleniu z zebrania do Zegrza, ruszamy aby być na godzinę 2.00, maszyny towarzyszące puste obecność obowiązkowa, ustawiamy się na prawych pasach, lewy korytarz życia puszcza tylko auta uprzywilejowane oraz autokary jadące na strajk,

zbiórki oficjalnej nie ma każdy niech się łączy z osobami z okolicy i jedzie trasą najbardziej mu przyjazną zgodnie z przepisami. Prośba do wszystkich uczestników jutrzejszej blokady, jedźcie ciągnikami, podpinajcie maszyny i pokażmy naszą siłę! - napisał na grupie Mateusz Żurawiński

W samej Warszawie rolnicy przejadą w tzw. marszu gwiazdystym. Ten wystartuje od godziny 11:00, spod Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Przejedzie ulicami: Emilii Plater – Aleje Jerozolimskie – Rondo Charles'a Dde Guelle – Nowy Świat – Plac Trzech Krzyży – Wiejska – Piękna – Aleje Ujazdowskie.

ED

KRONIKA POLICYJNA



21.02.2024, Pułtusk

40 - letni mieszkaniec Warszawy kierował pojazdem marki Audi po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości i wbrew obowiązującemu zakazowi.

22.02.2024, gm. Świercze

Firma mająca siedzibę na terenie Polski doprowadziła 46-letnią mieszkankę powiatu pułtuskiego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie ponad 3 tys. zł, w ten sposób, że ww. za pośrednictwem portalu internetowego wysłała przesyłkę za pobraniem i nie otrzymała zapłaty pomimo prawidłowego doręczenia towaru.

23.02.2024, Świercze

55-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierował rowerem po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości (0,48 mg/l).

24.02.2024, Pułtusk

Nieznany sprawca w zaparkowanym pojeździe marki BMW dokonał wybijania tylnej szyby i uszkodzenia błotnika powodując straty w wysokości 2 tys. zł. na szkodę 29-letniego mieszkańca Pułtuska.

24.02.2024, Pułtusk

Kradzież pojazdu Nissan z niestrzeżonego parkingu. Rok pr.2018, kolor niebieski, wartość 82 tys., na szkodę 45-letniej mieszkanki Pułtuska.

KPP w Pułtusku

Oszuści zarzucają na nas przynętę, np. wiadomość na portalach społecznościowych, poprzez e-mail, w której informują o wygranej, nieopłaconej fakturze lub innej sytuacji, która ma nakłonić do kliknięcia w przesłany link lub podjęcia innych – najczęściej szkodliwych dla nas – działań, np. podaniu danych z kart kredytowych

Podstawowym oszustwem internetowym jest tzw. phishing - to angielskie sformułowanie, które oznacza „łowienie hasła”. Nie bez przyczyny oszustwo to jest tak nazwane, bo żeby zrozumieć jego mechanizm, najprościej porównać je do wędkowania. W prawdziwym życiu wędkarze łowią ryby w wodzie, natomiast oszuści internetowi próbują złowić twoje dane osobowe i poufne informacje w sieci. Robią to, wysyłając fałszywe SMS-y, e-maile lub komunikaty internetowe,

Kolejna ofiara oszustów



które wyglądają, jakby pochodziły od rzeczywistych osób, firm lub instytucji.

Niestety, na terenie działań Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku odnotowujemy coraz więcej takich przypadków. Ostatnie zdarzenie miało miejsce kilka dni temu. Zawiadomienie w tej sprawie złożyła mieszkanka Pułtuska, od której wyludzone zostały dane jej karty kredytowej, przez co kobieta straciła ponad 400 zł z rachunku bankowego. Sprawcy podszyli się pod znajomą pokrzywdzonej, nakłonili do wzięcia udziału w konkursie organizowanym przez znaną sieć sklepów z meblami i artykułami dekoracyjnymi.

Rzekomo wygrała nagrodę 2500 zł i miała przesłać dane do jej przyjęcia. W tym celu poproszono ją o podanie numeru konta bankowego, danych z karty łącznie z kodem CCV oraz datą ważności. Pokrzywdzona wysłała zdjęcie karty co w konsekwencji wykorzystane zostało przez oszustów do płatności internetowych. Podjęta została też próba zaciągnięcia zobowiązania finansowego. Zgłaszająca szybko zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa, zablokowała kartę, rachunek i sprawę zgłosiła na policję. Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności, w przypadku otrzymania wiadomości za

pośrednictwem e-mail lub portali społecznościowych, informującej o możliwości wygrania/otrzymania kuponów lub innych nagród.

Wszystkie duże sklepy zapewniają, że oficjalne informacje zawsze znajdują się na ich stronach, nie proszą użytkowników o wysyłanie wiadomości SMS w przypadku udziału w konkursach. Warto mieć to na uwadze w sytuacjach, gdy sklepy kuszą nas specjalnymi ofertami oraz promocjami, co często wykorzystują również oszuści.

Phishing bazuje na niewiedzy i nieuwadze użytkowników, a więc zawsze, gdy otrzymujemy wiadomość z nieznanego źródła, powinno wzbudzić to naszą czujność. Należy unikać klikania w linki z nieznanego źródła, czy podawania danych osobowych, kiedy nie jest to konieczne. Zawsze, gdy logujemy się do sklepu czy banku, warto zrobić to bezpośrednio, wpisując adres strony w przeglądarce, a nie z klikniętego gdzieś linka.

Bądźmy czujni i zwracajmy uwagę na sygnały ostrzegawcze. Jeśli coś wydaje nam się podejrzane, nie ryzykujemy! Nie ufajmy każdemu e-mailowi, telefonowi lub wiadomości tekstowej!

kom. Milena Kopczyńska



Pamięta(j)my o depresji

23 lutego, po raz dwudziesty czwarty obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją

23 lutego 2001 rok ówczesny Minister Zdrowia ogłosił Dniem Walki z Depresją. Celem pomysłodawców było uświadomienie społeczeństwu czym jest depresja, dlaczego warto ją leczyć i w jaki sposób można pomóc osobom chorującym. W ciągu ostatnich dwóch dekad upowszechniano wiedzę na temat grup ryzyka, przybliżano specyfikę choroby afektywnej-dwubiegunowej, wskazywano związek depresji z chorobami somatycznymi, lękiem, bólem i bezsennością. Zajęto się depresją seniorów oraz depresją kobiet. Informowano o wpływie depresji na życie seksualne, żywienie i miłość. Poświęcono także uwagę żałobie i fobiom jako czynnikom mogącym wywołać depresję. Przybliżano kwestie leczenia depresji oraz dlaczego depresja może okazać się lekooporna.

O kwestiach zdrowia psychicznego, pisaliśmy już na łamach TP kilkakrotnie. To temat niezwykle ważny, a depresja to szczególnie ważna choroba, wokół której narosło wiele mitów i krzywdzących jej ofiary przekonań.

„Weź się w garść”...

... „nie narzekaj, inni mają gorzej”, „zajmij się wreszcie czymś” – to hasła, które słyhać tu i ówdzie, które w przypadku osoby cierpiącej na depresję nie przyniosą żadnego, dobrego (!) skutku. Przeciwnie, mogą spowodować dodatkowe wycofanie chorego i unikanie kontaktów z otoczeniem. Otoczeniem, które nie rozumie, nie wspiera i... krytykuje. Depresja jest bowiem niezwykle podstępna. To prawda, depresja objawia się obniżonym nastrojem (nawet drobniutki wywołują płacz), bezsennością, permanentnym zmęczeniem (nic się nie chce), zaburzeniami pamięci i koncentracji, obniżoną samooceną, trudnością w podejmowaniu decyzji, nadwagą czy niedowagą. Równocześnie jednak przy tych wszystkich objawach, choroba kryje się za maską pozornie pogodnej twarzy. W najcięższych stanach, chorzy zamykają się w swoich „czterech ścianach”, zaniedbują pracę i bliskich, tracą kontakt z rzeczywistością, mają zaburzony rytm dobowy, praktycznie nie wychodzą z łóżka. Taka depresja? No właśnie! To jest jasne i oczywiste! Tymczasem, obok nas może być osoba, która jest uśmiechnięta i obowiązkowa. Ale choć uśmiechnięta w istocie nie będzie wesoła, a obowiązkowość wynika z rutyny, która „dzieje się sama” i zapewnia swoiste odosobnienie (na przykład pracownik czy uczeń niesprawiający kłopotów, obowiązkowy i punktualny). Tymczasem nadchodzi dzień, gdy... kogoś zabraknie

na zawsze! I wówczas podnoszą się głosy: ale jak to? co się stało? przecież to taki odpowiedzialny ojciec! troskliwa matka! dobry uczeń! Okazuje się, że ona czy on od dłuższego czasu borykał się ze swoimi demonami zupełnie sam i w pewnym momencie utracił siły by bez uprzedzenia oraz bez naszej zgody (!) zniknął.

Depresja nie bierze jeńców

W Polsce ok. 1,5 mln ludzi leczy się na depresję (dane NFZ za 2023r.). Fundacja Twarze Depresji szacuje liczbę osób leczących się na około 2 miliony, wszak NFZ zlicza jedynie „swoich” pacjentów. A ile choruje? Można śmiało przyjąć, że co najmniej drugie tyle. Cztery miliony! Skala zjawiska jest więc gigantyczna!

Według Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób (ICD-11) depresję określa się jako zaburzenie nastroju. Choć brzmi niezbyt dramatycznie to jest to poważna choroba. Nie tylko utrudnia normalne funkcjonowanie w rodzinie, szkole, pracy ale jest przede wszystkim źródłem prawdziwego cierpienia dla chorego oraz jego najbliższego otoczenia (czyli współchorujących). Obok czynników genetycznych oraz indywidualnych predyspozycji, depresji sprzyjają krytyczne momenty czy zdarzenia, których skala lub rozmiar przekraczają ludzkie możliwości. Przy czym wrażliwość każdego z nas jest inna. Jeden poradzi sobie z pasmem niepowodzeń czy nieszczęść i dalej idzie przez życie jak przysłowiowy czołg, stawia czoła przeciwnościom i konsekwentnie brnie w kierunku obranego celu. Innego, choć istotnie trudna i pozornie spodyzwiewana sytuacja wybiję z rytmu to odbierze nadzieję, załamanie i pograży w depresję. Pisaliśmy już na naszych łamach o dramatycznie wysokim odsetku samobójstw zarówno w Polsce jak w naszym powiecie. Odchodzą ludzie młodzi i bardzo młodzi, dojrzały i starzy, kobiety i mężczyźni, prości i wykształceni. Za większość tych tragedii odpowiedzialna jest depresja! Podstępna, niekiedy doskonale zamaskowana choroba, która nieleczona okazuje się już zawsze. Jak raz człowieka dopadnie, to – jak z chorobą alkoholową – zostanie z nami na zawsze. Jednak sprawa tylko pozornie wygląda na beznadziejną. Depresja można i należy leczyć. Opanowana daje nam spokojnie żyć. Wymaga jednak uważności, unikania sytuacji przekraczających nasze możliwości i jeśli tego sytuacja wymaga – zwracania się o pomoc. Pamiętajmy, każdemu z nas mogą zdarzyć się „te gorsze dni”.

Trudności ze snem, złe samopoczucie, uczucie beznadziei i zniechęcenia do wszystkiego. Nie każde uczucie przygnębienia jest równoznaczne z depresją. Przejsiowe złe samopoczucie, które pojawia się w reakcji na wydarzenia życiowe, może zdarzyć się każdemu. Ale jeśli te „złe dni” zamieniają się w tygodnie czy miesiące – to sprawa już jest poważna.

Jak rozpoznać wroga?

Mówi się: depresja to podstępny wróg, bowiem doskonale się maskuje. Tymczasem specjaliści wymieniają szereg, klinicznie potwierdzonych symptomów, które dostrzeżone u bliskiej osoby lub u siebie samego, powinny skłonić nas do szukania pomocy. Osoba może cierpieć na depresję i nie mieć świadomości swojej choroby. Zatem o depresji możemy mówić wówczas, gdy występują co najmniej dwa z poniższych objawów:

ciągły smutek i depresyjny nastrój, który trwa przez większość dnia i nawraca prawie codziennie od co najmniej dwóch tygodni; mogą mu towarzyszyć: płacz, utrata zainteresowań i przyjemności z codziennych czynności, także tych, które zazwyczaj były przyjemne, zmniejszenie energii lub nienormalne zmęczenie (intensywne zmęczenie, często rozpoczynające się od samego rana oraz uczucie ciągłego braku energii, które nie mija nawet po odpoczynku czy po śnie), utrata wiary w siebie i poczucia własnej wartości, poczucie bezużyteczności oraz nadmierne i nieuzasadnione poczucie winy, negatywne spojrzenie na przyszłość i pesymistyczne myślenie, natrętne myśli o śmierci, a czasami nawet o samobójstwie, spadek zdolności koncentracji, uwagi i zapamiętywania, pogorszenie snu, który staje się często zbyt krótki z wczesnymi porannymi przebudzeniami i w efekcie nie przynosi wypoczynku, utrata apetytu, która może prowadzić do utraty wagi.

Obserwując te symptomy u siebie lub kogoś bliskiego, powinniśmy zareagować i udać się do specjalisty zanim będzie za późno. Nieleczona depresja może prowadzić przecież do śmierci.

Przebieg depresji i leczenie

Zwykle pierwszy epizod depresyjny może trwać od kilku tygodni do kilku miesięcy. Większość przemija przed wpływem sześciu miesięcy. I jeśli w ciągu roku, dwóch lat nie ma nawrotów – można mówić o powrocie do zdrowia. Ale czujnym trzeba zostać już zawsze. Depresja często powraca. Jeśli raz wystąpiły nastroje depresyjne, mogą powrócić i to w zupełnie innych okolicznościach niż te, które wywołały pierwszy epizod. Należy zachować czujność. Jeśli zaś okresy między kolejnymi epizodami depresyjnymi są coraz krótsze, to mamy do czynienia z ciężką depresją. Zaś o depresji przewlekłej mówimy, wówczas, gdy zaburzenie depresyjne trwa dłużej niż dwa lata. Jednak sytuacja nie musi wyglądać tak dramatycznie. Bowiem dzięki odpowiedniemu leczeniu i kontroli (!) ryzyko nawrotu objawów depresji i cierpienia zmniejsza się. Codzienne funkcjonowanie osoby, u której nastąpił odwrót choroby, niekiedy może być zakłócone przez część objawów, utrzymujących się już permanentnie. Najczęściej są to problemy ze snem, chroniczne zmęczenie, niepokój,

niska samoocena, problemy z jedzeniem i seksem oraz utrzymujący się obniżony nastrój.

Przed wszystkim rozmawiać... słuchać

Leczenie depresji wymaga współpracy. Trzeba o tym mówić i trzeba słuchać. Nie wolno pozostać obojętnym na to, co wokół nas się dzieje. Ciężkiemu stanowi depresyjnemu często towarzyszą myśli samobójcze, na szczęście jednak nie zawsze prowadzą do podjęcia przez chorego próby samobójczej i śmierci. Nie można jednak lekceważyć tego ryzyka. Dlatego tak ważna jest uważność na drugiego człowieka; partnera, dziecko, rodzica, przyjaciela, współpracownika. Realna obecność „tu i teraz” oraz otwartość na rozmowę to klucz do zrozumienia drugiego człowieka i przyjęcia mu lub sobie samemu z pomocą. Wczesna i trafna diagnoza, a następnie leczenie zaburzeń depresyjnych mają kluczowe znaczenie.

Sam przebieg leczenia depresji oparty jest na współpracy. Przed wszystkim z lekarzem rodzinnym. Nie bójmy się udać do naszego lekarza rodzinnego, do poradni zdrowia psychicznego czy instytucji wspierającej osoby w kryzysie. Nie bójmy się pójść do psychiatry. Nie potrzebujemy skierowania do tego specjalisty. Lecz wcześniej wykorzystamy możliwości jakie otwiera przed każdą osobą w kryzysie psychicznym rozmowa z terapeutą. Hospitalizacja to absolutna ostateczność! Jeśli udamy się do psychiatry to nie znaczy, że zostaniemy od razu skierowani do szpitala. To mit. Podstawowym rozwiązaniem jest psychoterapia. Psychoterapia jest zalecana we wszystkich rodzajach depresji. We wczesnym stadium choroby psychoterapia często wystarcza by wrócić do zdrowia, nawet, jeśli w początkowej fazie będzie wspierana łagodnymi lekami czy paralelami i suplementami, które przepisze nam lekarz pierwszego kontaktu. Psychoterapia zmniejsza objawy depresyjne, ogranicza częstotliwość nawrotów a nawet prowadzi do trwałego wyleczenia. A jeśli już lekarz przepisze nam leki antydepresyjne, to jedynie w celu zmniejszenia objawów depresji i jej skutków. Wybór leku jest dostosowany do każdego człowieka w zależności od cech jego choroby i z konkretnymi zaleceniami dotyczącymi stosowania.

Lista telefonów, gdzie możemy uzyskać wsparcie w depresji:

Telefon Zaufania Fundacji „Twarze Depresji”
22 290 44 42

Całodobowa Linia Wsparcia Fundacji Itaka 800 70 2222

Antydepresyjny Telefon Zaufania Forum Przeciw Depresji (22) 484 88 01

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę 116 111

Telefon dla Rodziców i Nauczycieli Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę
800 100 100

Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka
800121212

KCZ



100 tysięcy oddała oszustom!

Kilka dni temu policjanci przyjęli zgłoszenie o przestępstwie na szkodę seniorki, mieszkanki gminy Świercze. Z relacji kobiety wynikało, że w godzinach popołudniowych zadzwoniła do niej na telefon stacjonarny kobieta, informując, że jej córka spowodowała wypadek i potrzebuje 230 tysięcy złotych, aby uniknąć problemów

Kolejny raz apelujemy i przestrzegamy przed oszustami, którzy wykorzystują najróżniejsze metody i sposoby, żeby zdobyć pieniądze. Telefoniczna odmiana oszustw przybiera różne formy. Oszuści dzwonią z informacją, że np. ktoś bliski spowodował wypadek i trzeba zapłacić określoną kwotę, aby uniknąć sankcji karnych, w tym aresztowania. Tak właśnie było w powyższym przypadku. Dzwoniąca poinformowała, że córka seniorki potrafiła na pasach kobietę, została aresztowana a kaucja za jej wypuszczenie to 230 tysięcy zł. W ten sposób oszust wpłynął na potencjalną ofiarę, wykorzystując jej niewiedzę, naiwność i dobre serce. Pokrzywdzona nie miała takiej kwoty, zaproponowała 100 tys. zł. Po pieniądze zgłosił się rzekomy „syn adwokata” – mężczyzna w wieku około 30 lat, w masce ochronnej na twarzy, ubrany w kurtkę koloru brązowego. Pokrzywdzona straciła oszczędności całego życia. Policja radzi, by w przypadku otrzymania przez telefon podobnej informacji taką rozmowę przerwać, rozłączyć się. Następnie zadzwonić na numer bliskiej osoby, aby upewnić się, czy sytuacja, o której ktoś nam odpowiada, rzeczywiście się zdarzyła. W razie jakichkolwiek wątpliwości należy natychmiast poinformować Policję, dzwoniąc na numer 112. Pamiętajmy, żeby nie wpuszczać do domu nieznajomych osób, nie przekazywać obcym pieniędzy ani nie przelewać pieniędzy na podane konta. Policja lub prokuratura nigdy nie zwraca się o pieniądze.

Prosimy – jeśli mają Państwo w rodzinie starsze czy samotnie mieszkające osoby – rozmawiajcie z nimi na temat bezpieczeństwa w mieszkaniu – ostrzegajcie, że NIGDY nie powinny wpuszczać obcych do domu i przekazywać pieniędzy osobom nieznanym.

Oszuści nie mają skrupułów! Apelujemy raz jeszcze o ostrożność i rozważę. Nie dajmy się nabierać na takie historie!

kom. Milena Kopczyńska

Jeżdżą jak szaleni

W trakcie minionego weekendu policjanci zatrzymali kolejnego kierującego, który przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym, aż o ponad 50 km/h. Przypominamy że każdy kto wsiada za kierownicę swojego pojazdu odpowiada nie tylko za swoje bezpieczeństwo, ale także za życie i zdrowie innych uczestników ruchu drogowego

W sobotę rano, na trasie w miejscowości Gromin, policjanci wykonywali pomiar prędkości w obszarze zabudowanym, gdzie dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/h. Mundurowi zatrzymali 58-letniego kierującego Citroenem, który jechał z prędkością 110 km/h. Sprawca tego poważnego wykroczenia drogowego przekroczył prędkość, aż o 60 km/h. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy i skierowali wobec niego wniosek do Sądu. Nie dajemy przyzwolenia na takie zachowania. Mówiąc stanowcze NIE, informujemy, że funkcjonariusze podczas codziennej służby będą zwracać szczególną uwagę na nieodpowiedzialnych kierowców, którzy z nadmierną prędkością i niejednokrotnie brawurowo, przemieszczają się pojazdami po ulicach miasta i powiatu.

kom. Milena Kopczyńska



Świeżo poślubieni małżonkowie
MAJA KOSIŃSKA DĄBEK i DANIEL DĄBEK oraz ich rodzice składają serdeczne podziękowania całej obsłudze karczmy Wielka Lipa - menadżerowi panu **DOMINIKOWI KORYTKOWSKIEMU**, pracownikom kuchni, kelnerom - za profesjonalne przygotowanie przyjęcia weselnego, pyszne jedzenie i wspaniałą atmosferę, którą stworzyli nasi Goście, ale również Państwo, dzięki swojemu zaangażowaniu i wzorowo wykonanej pracy. Jeszcze raz dziękujemy!



Co nowego z przedszkolem w Przemirowie?

W nocy z 13 na 14 lutego 2023 roku doszło do tragicznego wydarzenia dla samorządu Gminy Pułtusk, społeczności Zespołu Szkolno-Przemirowa - pożaru nowo wybudowanego Przedszkola Wiejskiego w Przemirowie

Pierwsze podjęte przez Gminę Pułtusk czynności obejmowały zabezpieczenie terenu przed dostępem osób postronnych, jako wypełnienie decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Pułtusku. W marcu ub.r. wykonana została ekspertyza dot. stanu technicznego budynku, pod kątem bezpieczeństwa technicznego.

Inne prace związane z przywróceniem budynku do stanu pierwotnego, nie były możliwe, do momentu zakończenia wszystkich czynności procesowych z udziałem biegłych. Informację o zakończeniu czynności ze strony prokuratury, a tym samym możliwości rozpoczęcia prac remontowo-budowlanych Gmina Pułtusk otrzymała 6 września ub.r., a 12 października ub.r. postanowienie Prokuratury Rejonowej w Pułtusku o umorzeniu śledztwa. Czynności prowadzone przez Policję oraz Prokuraturę, nie ustaliły przyczyn ani sprawców pożaru. Dopiero wówczas Gmina Pułtusk mogła podjąć kolejne działania, którymi były: wykonanie konstrukcji dachowej w celu zabezpieczenia budynku przed

działaniem opadów atmosferycznych (krokwie, ramy górne i płatwie, słupy, podwaliny, mury, pokrycie dachu, mocowanie membrany dachowej na krokwiach, montaż kontrłat, montaż łąt, deskowanie połaci dachowych, zabezpieczenie deskowania folią przed warunkami atmosferycznymi); uruchomienie centralnego ogrzewania.

Obecnie trwa 30-dniowe osuszanie ścian i posadzek zalanych w wyniku akcji gaszenia pożaru. Po zakończeniu ww. robót, w oparciu o posiadany Program funkcjonalno-użytkowy, zostanie ogłoszone postępowanie przetargowe dla przywrócenia budynku do stanu użytkowania. Nadal trwa procedura odszkodowawcza.

źródło: **pultusk.pl**



DANIELOWI DĄBKOWI i JEGO ŚWIEŻO POŚLUBIONEJ ŻONIE MAI

SZCZĘŚCIA I RADOŚCI w DNI SŁONECZNE i SIEKĄCE DESZCZEM w UPAŁY i MRÓZ i WIECZNIE RAZEM ŚLĄ DZIERŻANOWSCY



Intensywnie działają w Płocochowie

Ku końcowi mają się prace realizowane w świetlicy wiejskiej w Płocochowie. Budynek poddany jest kompleksowej przebudowie i rozbudowie. W ramach zadania wykonywane jest m.in. ogrzewanie podłogowe zasilane powietrzną pompą ciepła, wymiana dachu wraz z więźbą, docieplenie i ele-

wacja, roboty wykończeniowe sanitariatów, sali głównej i części garażowej przeznaczonej dla OSP.

Wykonawcą prac jest konsorcjum w składzie: CONFORT-THER Łukasz Krawczyk z Wróblewa — Osiedla (Lider), COMFORT-THERM Sp. z o.o. z Płońska i EM—BUD COMPLEXE

Emilia Ziółkowska z Chajęt. Wartość realizowanych prac to ponad 1 mln 529 tys. zł, w tym 900 tys. zł to środki pozyskane z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego.

źródło: **pultusk.pl**

